



Nr 11 (272394)

16 marca
2023 r.

cena 5 zł (z VAT 5%)

www.sztafeta.pl

SZTAFETA

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

Dzień Mężczyzny
ze „Sztafetą”

Panowie odpowiadają
na pytania pań...

➤ Czytaj na str. 12

Prawomocny wyrok za poćwiartowanie i spalenie zwłok

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu w sprawie śmierci 66-letniej kobiety w Zdziechowicach Drugich w powiecie stalowowolskim. Roman S. został za pobicie Jadwigi K. oraz poćwiartowanie i częściowe spalenie jej zwłok skazany na 5 lat pozbawienia wolności.

Sprawa, która zakończyła się prawomocnym wyrokiem w ubiegłym tygodniu przed Sądem Apelacyjnym w Rzeszowie dotyczyła wydarzeń, które miały miejsce w czerwcu 2020 r. oraz w styczniu 2021 roku w Zdziechowicach Drugich.

Oskarżyciel publiczny zarzucił przed Sądem Apelacyjnym 36-letniemu obecnie Romanowi S., że spowodował ciężki uszczerbek ciała skutkujący śmiercią Jadwigi K., zmieniając tym samym zarzut w stosunku do tego, który sformułował w akcie oskarżenia, który wpłynął do sądu pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny w Rzeszowie nie podzielił tej argumentacji. Uznał natomiast mężczyznę winnym tego, że dwukrotnie pobił 66-latkę, a feralnego dnia także pozostawił ją na mrozie nietrzeźwą i nieodpowiednio ubraną do panujących warunków, a także znieważał jej zwłoki poprzez poćwiartowanie i częściowe spalenie.



Roman S. został za czyny zarzucone przez prokuraturę skazany na 5 lat pozbawienia wolności

➤ Ciąg dalszy na str. 4

■ STALOWA WOLA

Modernizują ulicę Działkową

Trwają prace przy przebudowie ulicy Działkowej w Stalowej Woli. Modernizowany jest ponad 1,5-km odcinek drogi. – W ponad 70 proc. jest już gotowa. Najtrudniejsze prace sieciowe, budowy kanalizacji sanitarnej są na ukończeniu – mówił prezydent Lucjusz Nadbereżny.

➤ Czytaj na str. 7

■ DĄBROWICA – HARASIUKI

Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 858

Na terenie gminy Harasiuki nowej nawierzchni doczeka się odcinek drogi Dąbrowica – Harasiuki o długości 6,6 km. W ramach zadania wybudowany zostanie również nowy most na Borowinie w miejscowości Sieraków. 9 marca odbyło się uroczyste wbicie łopaty.

➤ Czytaj na str. 11

■ STALOWA WOLA

Poznali losy niedźwiadka Wojtka

Przez trzy dni, w ramach projektu „Przystanek Historia Stalowa Wola”, dzieci mogły obejrzeć interaktywny spektakl pod tytułem „Historia Misia Wojtka”. Spektakl oparty jest na prawdziwych wydarzeniach II wojny światowej. Scenariusz przygotował IPN.

➤ Czytaj na str. 15

Trafiali się porządni Niemcy, Rosjanie, a nawet enkawudzista Babcia Maria opowiada smutne rzeczy

– Inflacja była wtedy straszna. Ta, co jest teraz, to jest śmiechu warte. Mama opowiadała, że jak tato wracał z pracy z wypłatą, to pieniądze przynosił w walizce. Bieda była wielka, bo i Polska była biednym krajem, dopiero co sklejonym z trzech zaborów. Ale patriotyzmu nam nie brakowało – opowiada „Sztafecie” sędziwa Maria Sajdek.

Nieco ponad miesiąc temu, 8 lutego skończyła 97 lat. Od października 1990 r. wdowa po legendarnym dyrektorsie Zespołu Szkół Mechanicznych w Stalowej Woli Mieczysławie Sajdku. Siedzimy i rozmawiamy kilka godzin w jej mieszkaniu, w jednym z wieżowców przy ul. Poniatowskiego. Pani Maria, niewielka wzrostem (podobnie zresztą jak jej mąż), ale o wielkiej i dobrej pamięci, z delikatnym wschodnim akcentem i wyraźną werwą opowiada o swoim przedwojennym dzieciństwie i latach młodości na Kresach II Rzeczypospolitej. O dramatycznym 1 września 1939 roku i kolejnych okupacjach: sowieckiej i niemieckiej. O „wyzwoleniu” przez Armię Czerwoną, po którym musiała opuścić rodzinne strony, osiedlając się w Rozwadowie. Opowiada swobodnie, wtracając czasami dygresje i przeskakując chronologię wydarzeń.

➤ Ciąg dalszy na str. 14

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



Jest przetarg na budowę dróg na nowej strefie przemysłowej

Miasto Stalowa Wola ogłosiło przetarg na zadanie pn. Zaprojektowanie i budowa układu dróg gminnych komunikujących istniejącą strefę przemysłową z terenami Strategicznego Parku Inwestycyjnego w Stalowej Woli. Oferty można składać do 14 kwietnia.

– To zadanie dotyczy budowy nowych dróg na Strategicznym Parku Inwestycyjnym wraz z infrastrukturą zbiornika retencyjnego oraz całym systemem odwodnienia wody deszczowej. W ramach zadania przetargowego do realizacji mamy ponad 9 km dróg, które będą do wykonania albo zaprojektowania i wykonania – mówił na ostatniej sesji prezydent Lucjusz Nadberezny.

– Pierwsza droga to jest ta biegnąca od ulicy Tołwińskiego, od hali Agencji Rozwoju Przemysłu wzdłuż działki inwestycyjnej HSW, biegnąc dalej wzdłuż SK Nexilis i prowadząc do terenu inwestycyjnego przy firmie Thoni Alutec. Budując tam cały, główny korytarz komunikacyjny strefy ekonomicznej, układ trzech rond – poinformował wódtarz miasta.

Kolejna planowana droga, to ciąg 4-jezdniowy. – Kolejna droga to jest droga prowadząca od firmy Thoni Alutec przekrojem 4-jezdniowym w stronę południową do drogi wojewódzkiej projektowanej do realizacji przez marszałka województwa podkarpackiego prowadzącej do drogi szybkiego ruchu S19. I kolejna droga, jest to droga Przyszowska, biegnąca od ronda

przy kuźni, przy naszym zakładzie gospodarowania odpadami, do wylotu do ulicy Bojanowskiej. Tutaj z dwoma rodzajami przekrojów, na wysokości kuźni, Alutecu i działki inwestycyjnej 50-hektarowej będzie to przekrój 4 pasów, natomiast w stronę ulicy Bojanowskiej będą to dwa pasy ruchu – mówił prezydent.

Ponadto, w ramach tej inwestycji planowana jest budowa zbiornika retencyjnego z całym systemem odwodnienia wody deszczowej ze wszystkich tych dróg. – W tym zamówieniu mamy również zamówienie zaprojektowania blisko 4

km dróg dodatkowych. W zależności od rozstrzygnięcia przetargu będziemy decydować o dołączeniu do zamówienia i zleceniu ich realizacji – mówił prezydent.

Dodał, że podpisanie umowy z wykonawcą planowane jest na maj/czerwiec. Prace przy realizacji tego zadania mają potrwać do końca 2025 roku. – Harmonogram bardzo napięty, ale jednocześnie spójny ze wszystkimi innymi działaniami, które obecnie w ramach nowego układu komunikacyjnego, podejmujemy na terenie miasta Stalowej Woli – zaznaczył wódtarz miasta. (as)

krótko

STALOWA WOLA. Rozwadowski Targ Staroci Powraca

Lucjusz Nadberezny Prezydent Miasta Stalowej Woli zaprasza na powracający po zimowej przerwie Rozwadowski Targ Staroci. Powraca także pierwotne miejsce targu, którym będzie zrewitalizowany Rynek w Rozwadowie.

To cykliczne wydarzenie, cieszące się ogromną popularnością dedykowane jest miłośnikom antyków i unikatowych przedmiotów. Tegoroczne targi zaczynają się 19 marca i trwać będą cyklicznie w każdą третią niedzielę miesiąca do listopada włącznie. Targ będzie odbywał się w godzinach od 7 do 13. Wśród wystawców znajdą się kolekcjonerzy, hobbysci oraz miłośnicy staroci. (kag)

JEŻOWE. Kierowca skutera miał ponad 3,5 promila

Do zdarzenia doszło 13 marca przed południem. Jak wynika ze wstępnych ustaleń, kierujący skuterem, na łuku drogi, stracił panowanie nad jeźdźstwem, w wyniku czego wywrócił się razem z pojazdem. Ponadto okazało się, że mężczyzna wsiadł na skuter, po wypiciu alkoholu. Policjanci sprawdzili stan trzeźwości 33-latk. Kierowca jednoślada miał ponad 3,5 promila alkoholu w organizmie.

Pojazd zabezpieczono na parkingu policyjnym, a mężczyzna trafił do szpitala. Prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości to przestępstwo, za które teraz będzie odpowiadał 33-latek. (kag)

Mieli przy sobie coś, czego nie wolno mieć

W Pysznicy policjanci zatrzymali dwóch mieszkańców powiatu stalowowolskiego, którzy mieli przy sobie substancje zabronione. Mężczyźni wpadli podczas kontroli drogowej. Policjanci zabezpieczyli marihuanę i mefedron. Zgodnie z ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii, za posiadanie środków odurzających grozi kara pozbawiania wolności do lat 3.

W niedzielę, 12 marca, policjanci patrolujący gminę Pysznica zauważyli na parkingu pojazd z uszkodzonym kierunkowskazem, który na widok radiowozu nagle ruszył. Funkcjonariusze podjęli kontrolę audi. W pojeździe znajdowało się dwóch mieszkańców powiatu stalowowolskiego. Podczas wykonywanych czynności, mężczyźni nerwowo się zachowywali. Na pytanie policjantów, czy posiadają przy sobie substancje

zabronione, 19-letni pasażer przekazał policjantom woreczek strunowy z zawartością białego proszku, zaś 21-letni kierowca wydał 8 woreczków z suszem roślinnym. Badanie kierowcy alkomatem wykazało, że był pod wpływem alkoholu.

Mężczyźni zostali zatrzymani. Wstępne badania potwierdziły, że

zabezpieczone substancje to marihuana i mefedron.

W poniedziałek, 13 marca, obaj mężczyźni zostali przesłuchani. Zgromadzony materiał pozwolił na postawienie starszemu z nich zarzutu posiadania narkotyków. Za swój czyn 21-latek odpowie teraz przed sądem. (kag)

REKLAMA

Kancelaria Podatkowo-Prawna Studio Podatki Sp. z o.o.

STUDIO PODATKI

Pracujemy na Twój sukces

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola, tel. 519 055 835, www.studiopodatki.pl

Mistrzostwa Mażorettek

Już w najbliższą niedzielę, 19 marca, w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Stalowej Woli odbędą się Mistrzostwa Mażorettek Okręgu Południowo-Wschodniego. Do naszego miasta przyjedzie ponad 400 tancerek z 4 województw: małopolskiego, świętokrzyskiego, podkarpackiego i lubelskiego.

Zmagania konkursowe potrwają cały dzień. Oficjalne otwarcie mistrzostw odbędzie się o godzinie 10, zakończenie prezentacji oraz uroczyste wręczenie medali przewidziano na godzinę 19. Podczas występów oprócz choreografii klasycznych zobaczymy pokazy sportowe, układy sceniczne oraz defilady. Artyści w prawie 200 prezentacjach pochwalać się swoimi umiejętnościami twirlingowymi wykorzystując przy tym rekwizyty takie jak pałeczka mażoretkowa, pompony, flagi czy buława. Warto wspomnieć, że Mistrzostwa Okręgu są przepustką do Mistrzostw Polski, które odbędą się w maju w Dąbrowie Górniczej.

Wstęp na to wyjątkowe wydarzenie taneczno-sportowe jest bezpłatny. Wydarzenie organizowane jest przy współpracy Związku Sportowego Mażorettek oraz Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli. Zawody honorowym patronatem objął prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadberezny. (kag)

HONOROWY PATRONAT PREZYDENTA MIASTA STALOWEJ WOLI

MISTRZOSTWA MAŻORETEK

OKRĘGU POŁUDNIOWO-WSCHODNIEGO ZWIĄZKU SPORTOWEGO MAŻORETEK

STALOWA WOLA

19 MARCA 2023 | 10⁰⁰-19⁰⁰

MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI UL. HUTNICZA 15

WSTĘP WOLNY

OGŁĄDAJ W INTERNecie

WWW.MAZORETKI.PL KONTAKT@MAZORETKI.PL ZWIĄZEKSPORTOWYMAZORETEK ZSMAZORETEK



Wszystkim, którzy dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości, przekazali serdeczne słowa dobrej pamięci oraz tak licznie uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej

Ś.P. KRZYSZTOFA SARNY

Pragniemy wyrazić serdeczne podziękowanie, wdzięczność i szacunek

Pogrążona w smutku
RODZINA

Koniec procesu w sprawie strzelaniny

Przed Sądem Okręgowym w Tarnobrzegu zakończył się 14 marca br. przewód sądowy w sprawie sześciu mężczyzn oskarżonych o udział w strzelaninie w październiku 2020 r. w Stalowej Woli oraz zacieranie śladów przez jednego z uczestników zdarzenia.

Po prawie 2,5 roku od wydarzenia, które rozegrały się przy ulicy Energetyków, sąd zdecydował o zamknięciu procesu, którego akta liczą setki stron. We wtorek, przed Sądem Okręgowym w Tarnobrzegu został przesłuchany ostatni świadek, a strony procesu miały czas na wygłoszenie mów końcowych. 28 marca br. sąd wysłucha mowy ostatniego z obrońców oraz ogłosi wyrok.

Przypomnijmy, opisane aktem oskarżenia zdarzenie miało miejsce 26 października 2020 r. Na ławie oskarżonych przez Podkarpacki Wydział Zamiejscowy Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Rzeszowie zasiedli: Marek S. (l. 61), jego syn Filip S. (l. 25), Konrad R. (l. 35), Daniel W. (l. 32) i Łukasz S. (l. 32). Mężczyźni odpowiadają za to, że w październiku 2020 roku brali udział w strzelaninie w Stalowej Woli. Dodatkowo Radosław R. (l. 25), odpowiada za zacieranie śladów zdarzenia. Czterech mężczyzn przebywa cały czas w areszcie tymczasowym, wobec dwóch środków zapobiegawczych został złagodzony na wolnościowy.

Prokurator w mowie końcowej mówiła o tym, że obie grupy były ze sobą skonfliktowane.

Do pierwszej grupy należeli Marek S. i jego syn Filip S. działający ze sobą wspólnie i w porozumieniu, używający niebezpiecznych narzędzi w postaci broni palnej oraz psa rasy amstaff zaliczanego do kategorii niebezpiecznych. Do drugiej grupy należeli Konrad R., Daniel W. i Łukasz S., działający ze sobą wspólnie i w porozumieniu, używający niebezpiecznych narzędzi w postaci rewolweru czarnoprochowego, siekiery, maczety oraz miotacza gazu obojętniającego.

Zdaniem prokuratury Filip S. oddał siedem strzałów i próbował pozbawić życia Daniela W. W czasie bójki oskarżony Konrad R. doznał rany postrzałowej na skutek użycia rewolweru czarnoprochowego, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na okres powyżej 7 dni, narażając go w ten sposób na utratę życia i zdrowia. Po zdarzeniu Radosław R. zacierał ślady zdarzenia i ukrył pistolet z którego strzelał Filip S. przez co utrudnił prowadzenie postępowania karnego.



W sprawie oskarżonych jest sześciu mężczyzn, najcięższy z zarzutów, usiłowania zabójstwa został postawiony Filipowi S.



Podczas wtorkowej rozprawy konieczna była interwencja załogi ratownictwa medycznego, gdyż jeden z oskarżonych bardzo skarżył się na ból brzucha

Oskarżyciel publiczny żąda uznania wszystkich oskarżonych winnymi zarzucanych im czynów i zasądzenia kar od 15 lat do 1 roku pozbawienia wolności. Zdaniem prokuratury Filip S. powinien trafić za kratki na lat 15, Daniel W. na 8 lat, Konrad R. na 7 lat, Łukasz S. na 7 lat, Marek S. na 4 lata i Radosław W. na 1 rok.

Obrońcy oskarżonych uważają, że ich mocodawcy są niewinni. Zdarzenie, w którym brali udział nie powinno się bowiem zakwalifikować jako bójki, bo nie doszło między jego uczestnikami do

żadnego kontaktu fizycznego. Obrońca oskarżonego, któremu grozi najwyższa kara, podobnie jak sam Filip S. utrzymują, że mężczyzna nie miał wiedzy, że posiada broń ostrą. Stalowowolanie miał ją nabyć na miejscowym targu od sprzedawcy z Ukrainy i był przekonany, że to broń hukowa. Przed 26 października 2020 r. nie używał jej. Sami oskarżeni poprosili się o uniewinnienie, po tym co się między nimi stało nie mają także do siebie pretensji. Postrzelony podczas zdarzenia dziękował nawet na sali sądowej

drugiemu oskarżonemu za to, że ten uratował mu życie.

Podczas wtorkowej rozprawy doszło do nietypowej sytuacji. Jeden z oskarżonych bardzo źle się czuł i kilkakrotnie sygnalizował ten fakt sądowi, obrońcy, a także policjantowi, który go konwojował. Jego zachowanie wskazywało, że faktycznie cierpi i sąd zdecydował o wezwaniu do niego karetki pogotowia. Po przybyciu ratowników, mężczyzna został zbadany i podano mu środki uśmierzające ból, tak, że ostatecznie dotrwał do końca rozprawy. (bm)

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o odejściu

Ś. T. P.
MARIANA ROJKA

Taty

Bogusławy LATAWIEC
Dyrektor Centrum Aktywności Seniora
w Stalowej Woli

W imieniu Samorządu Miasta Stalowej Woli
składamy Rodzinie, a także wszystkim Bliskim
wyrazy głębokiego żalu, współczucia i wsparcia
w tym smutnym dla nas czasie ziemskiego pożegnania

Przewodniczący Rady Miejskiej w Stalowej Woli
Stanisław Sobieraj

Prezydent Miasta Stalowej Woli
Lucjusz Nadberezny

Pracownicy Urzędu Miasta w Stalowej Woli

Ekstremalna Droga Krzyżowa po raz piąty ze Stalowej Woli

„Idę, bo szukam nadziei” – to hasło tegorocznej Ekstremalnej Drogi Krzyżowej, która w piątek, 24 marca, wyruszy ze Stalowej Woli w trzech różnych kierunkach. Rozpocznie się mszą świętą o godzinie 20 w kościele św. Jana Pawła II (parafia akademicka).

Pomocy uczestnicy wyruszą indywidualnie lub w małych grupach w nocną wędrówkę. Po drodze zatrzymują się przy wyznaczonych stacjach drogi krzyżowej, gdzie przeczytają specjalnie dla nich przygotowane rozważania lub posłuchają ich, korzystając z urządzeń mobilnych. Na trasie obowiązuje „Reguła milczenia”. Poprzez wymagającą formułę EDK daje okazję do zmierzania się z trudami i własnymi słabościami a przez to, do głębokiego przeżycia duchowego i spotkania z Bogiem.

Ekstremalna Droga Krzyżowa to możliwość pokonywania trudności i własnych ograniczeń po to, aby stać się lepszym człowiekiem. Na tej drodze ważny jest trud i ekstremalność. Wychodząc z wła-

snej strefy komfortu, można odkryć inny świat. Można zmienić pomysł na swoje życie. Przemieniając się, można zacząć żyć wyjątkowo – tak, że będzie to zachwycało innych. Właśnie po to jest Ekstremalna Droga Krzyżowa.

EDK jest świetnym rozważaniem dla ludzi, którzy dużo pracują i trudno im znaleźć czas dla siebie i swojej duszy. Ta kumulacja daje okazję do gruntowanego przemyslenia siebie.

W tym roku przygotowano trzy trasy do wyboru: ze Stalowej Woli do Sandomierza (41 km), ze Stalowej Woli przez Radomyśl nad Sanem i z powrotem do Stalowej Woli (43 km) oraz ze Stalowej Woli do Janowa Lubelskiego (41 km).

W ubiegłym roku w Ekstremalnej Drodze Krzyżowej udział wzięło ponad 150 osób.

Więcej informacji na temat tras oraz szczegóły dotyczące zapisów na stronie internetowej www.edk.org.pl.

(kag)

Koncert wielkopostny

Proboszcz parafii pw. św. Jana Pawła II w Stalowej Woli ks. Piotr Cęcula oraz dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia Maciej Witek, zapraszają na koncert wielkopostny „Miserere mei”. Wystąpią uczniowie i nauczyciele PSM. Wydarzenie odbędzie się 16 marca o godz. 19 w kościele pw. św. Jana Pawła II w Stalowej Woli. (kag)

Kiedy uruchomienie sygnalizacji otrzyma zielone światło? Co z handlem na trawniku pod wiaduktem?

Sygnalizatory ciągle w specjalnym trybie



Końcem stycznia br. pisaliśmy o zamieszczeniu z mrugającą ciągle na żółto sygnalizacją świetlną zainstalowaną niedawno w dwóch miejscach na ul. Okulickiego: obok dworca PKS i przy wiadukcie. Sprawa miała być załatwiona w ciągu 3-4 tygodni, ale dalej nie jest. Pojawił się też pomysł, by sygnalizację spod dworca przenieść nieco dalej, w stronę ul. Popieluszki, na przejście dla pieszych w sąsiedztwie sklepu Biedronka i ul. Floriańskiej.



Czy sygnalizacja świetlna z drugiej strony dworca PKS (zdjęcie na górze) zostanie przeniesiona na to przejście dla pieszych?

Zainstalowane jesienią ub. roku sygnalizatory miały poprawić bezpieczeństwo pieszych i kierowców, a w targowe soboty udzielić choć trochę przejazdu ulicą Okulickiego (po drodze, na tym dość krótkim odcinku są jeszcze dwa przejścia dla pieszych: obok spółemowskiego sklepu LUX i zaraz przy rondzie przy Hali Targowej).

Sygnalizacja działała jednak krótko, po czym zaczęła już tylko mrugać żółtym światłem. Trafiła nawet do satyrycznego programu jednej ze stacji telewizyjnych, a całą sprawę komentował na jej antenie wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Stalowej Woli Jerzy Augustyn i kilkoro zbulwersowanych mieszkańców.

W magistracie tłumaczono „Sztafecie”, że sygnalizacja jednak działa, gdyż mrugające żółte światło to również jest sposób jej pracy, ostrzegający kierowców, że zbliżają się do przejścia dla pieszych i muszą zachować ostrożność.

Sygnalizacja została ustawiona w takim specjalnym trybie, ponieważ pojawiły się wnioski policji i użytkowników ruchu. Teraz wdramy te wnioski do realizacji i gdy zostaną wykonane to uruchomimy sygnalizację już w normalnym trybie – usłyszeliśmy w Urzędzie Miasta.

Chodziło konkretnie o to, by przed dojazdem do nowych sygnalizatorów postawić znaki: – Uwaga sygnalizacja świetlna!

A to oznaczało z kolei, że należy opracować nowy projekt organizacji ruchu w tych

miejscach, który muszą zatwierdzić wszystkie stosowne służby i urzędy. A gdy swój „stempel” w tej sprawie przybije jeszcze starosta stalowowski, to po tygodniu od tej decyzji można będzie uruchomić sygnalizację.

I – jak się teraz dowiadujemy – to właśnie w starostwie sprawa ta jest ciągle na etapie uzgodnień.

A w przypadku jednych sygnalizatorów możliwa jest nawet zmiana ich lokalizacji. Otóż rozważany jest pomysł, by sygnalizację z przejścia w sąsiedztwie dworca PKS i osiedlowej uliczki biegnącej w stronę szkoły podstawowej nr 7, przenieść nieco dalej, w kierunku ul. Popieluszki. Na przejściu tym doszło bowiem ostatnio do dwóch wypadków drogowych, poza tym, przejście biegnie tu przez dwa pasy ruchu. Może być więc i tak, że sygnalizacja zacznie działać przy wiadukcie, a druga lokalizacja zostanie zmieniona, co dalej opóźni jej uruchomienie.

Do załatwienia pozostaje także sprawa ograniczenia, a właściwie zabronienia ze względów bezpieczeństwa handlu na trawniku oddzielającym chodnik od jezdnii pod wiaduktem. Teren ten dzierżawiony jest przez administratora placu targowego od Podkarpackiego Zarządu Dróg Wojewódzkich, a w największym zakresie wykorzystywany jest przed świętami Bożego Narodzenia do handlu choinkami. Dzierżawa ta wygasa za dwa lata, a miasto chce, by nie została już przez PZDW odnowiona.

(stan)

krótko

Wieczór koreański w Stalowej Woli

W piątek, 17 marca, o godzinie 16.00 w Centrum Aktywności Seniora odbędzie się drugie spotkanie w ramach cyklu pt. „Poznajmy się w Stalowej Woli”. Tym razem tematem spotkania będzie Korea Południowa i kultura tego kraju.

(as)

Program wydarzenia:

16.00 Korea Południowa: Tradycja. Kultura. Historia – dr Paweł Kida (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)

16.45 – Mini lekcja języka koreańskiego – dr Paweł Kida (UAM)

17.45 – Pokaz kulinarny – Rozsmakuj się w Korei – Inessa Kim

19.20 – Tradycyjny taniec koreański Hallyang – Eunji Choi

19.45 – Warsztaty K-POP z GSZUJ (Uniwersytet Jagielloński)

Warsztaty dla dzieci

16.00 – 20.00 Gry i zabawy koreańskie – Stowarzyszenie „Kreatywne Podwórko”

Prawomocny wyrok za poćwiartowanie i spalenie zwłok

Ciąg dalszy ze str. 1

Proces ze względu na drastyczność czynów, których miał się dopuścić oskarżony toczył się z wyłączeniem jawności. Jawne było natomiast ustne uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu. Z niego można było się także dowiedzieć co tak naprawdę wydarzyło się w domu rodziny S. w Zdziechowicach Drugich 10 stycznia 2021 r. i w ciągu kilku następnych dni.

Jak ustalili śledczy, 10 stycznia tamtego roku w domu S. interweniowała policja. Pomiędzy Romanem S. i jego ojcem doszło do awantury. Gdy na miejsce przybyli mundurowi, pod wskazanym adresem przebywała także Jadwiga K. oraz Piotr K., którego prokuratura oskarżyła w tej sprawie o niepowiadomienie organów o przestępstwach zarzucanych Romanowi S.

Sądowi udało się dość dokładnie ustalić przebieg zdarzeń, które doprowadziły do tragedii. Feralnego dnia, uczestnicy spotkania przez kilka godzin spożywali alkohol. Po interwencji policji, ojciec Romana S. opuścił dom. Pozostała trójka nadal imprezowała. W pewnym momencie Piotr K. wyszedł z domu, aby załatwić potrzebę fizjologiczną. W tym czasie, upojona alkoholem Jadwiga K. miała oddać moc na sofę, na której siedziała, co spowodowało złość u Romana S.

36-latek, który był emocjonalnie związany z 66-latką wpadł w złość. Uderzył ją kilkakrotnie ostrym narzędziem i niekompletnie ubraną wyrzucił przed dom, a następnie zepchnął ze schodów. Kobieta była bezwładna i bezradna. Jak relacjonował sędzia, przebieg tych zdarzeń widział będący przed domem Piotr K. Jadwiga K. upadła na schody i uderzyła się w

głowę. 66-latka mimo panującej wówczas temperatury, nie miała na sobie nic prócz koszuli. Fakt ten miał dla sądu duże znaczenie, bo był podstawą do uznania Romana S. winnym narażenia kobiety na niebezpieczeństwo.

W takim stanie, gdy pani była nierzężwa, pobita i ubrana nieadekwatnie do pory roku i gdy panowała temperatura nie wyższa niż 1 st., Roman S. wyrzucił ją na zewnątrz – mówił podczas ustnego uzasadnienia wyroku SO w Tarnobrzegu sędzia Tomasz Turbak.

Jak wynika z relacji Piotra K., próbował on wstawić się za Jadwigą K., ale to jeszcze bardziej zdenerwowało Romana S. Między mężczyznami doszło do przepychanki i Piotr K. ostatecznie poszedł do domu. Gdy po jakimś czasie Roman S. ponownie wyszedł na zewnątrz domu, stwierdził, że Jadwiga K. nie żyje. Przed sądem

miał tłumaczyć, że przestraszył się, zaczął panikować i podjął decyzję, że musi się pozbyć ciała. Miał to zrobić robiąc zwłoki 66-latki siekierą i tnąc piłą. Kawałki szczątków wkładał w ciągu kolejnych dni do pieca i palił. Popiół ze spalenia zwłok znaleziony został na podwórku posesji rodziny S.

Mimo drastyczności tego czynu, sąd nie znalazł dowodów, które jednoznacznie wskazywałyby na to, że w domu w Zdziechowicach Drugich doszło do zabójstwa. Biegli sądowi na podstawie odnalezionych fragmentów szczątków Jadwigi K. nie byli bowiem w stanie stwierdzić powodu jej zgonu.

8 marca br., Sąd Apelacyjny w Rzeszowie utrzymał w całości wyrok sądu pierwszej instancji. Wyrok jest więc prawomocny.

Stronom przysługuje kasacja do Sądu Najwyższego.

(bm)

Koncert „Pasja – wszystko z miłości”

J.E. Bp Krzysztof Nitkiewicz oraz Lucjusz Nadbereżny Prezydent Miasta Stalowej Woli serdecznie zapraszają na koncert pasyjny pt. „Pasja – wszystko z miłości”, który odbędzie się 18 marca br. (sobota) o godz. 18 w Bazylice Konkatedralnej pw. MB Królowej Polski w Stalowej Woli.

W rolach głównych koncertu z poezją Jerzego Zelnika wystąpią: Anna Sokołowska Alabrudzińska – A.S.A., uczestniczka koncertu premier w Opolu, wokalistka i kompozytorka, Monika Urlik – uczestniczka programu „The Voice of Poland” oraz eliminacji „Eurowizji”, Stanisław Plewniak – wokalista, kompozytor, artysta koncertu solidarności z Ukrainą „Matki Matkom”, Michał Gasz – uczestnik „Sopot Hit Festival” oraz autor dwupłyty z muzyką z widowiska „Santo Subito”, OCTAVIA ENSEMBLE – znany na arenie krajowej i międzynarodowej chór pod kierownictwem Zygmunta Magiery, nominowany do nagrody związku producentów audio – video FRYDERYK 2010 oraz orkiestra MUSICALOVE pod kierownictwem kompozytora i wokalisty Macieja Niecia. Koncert poprowadzi Łukasz Lech.

Koncert będzie także hołdem złożonym św. Janowi Pawłowi II w 18 rocznicę Jego śmierci oraz 50 rocznicę poświęcenia przez Niego Bazyliki Konkatedralnej w Stalowej Woli.

Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli Janina Sagatowska Senator RP oraz Rafał Weber Poseł RP. Patronat medialny sprawuje TV TRWAM. Wstęp wolny.

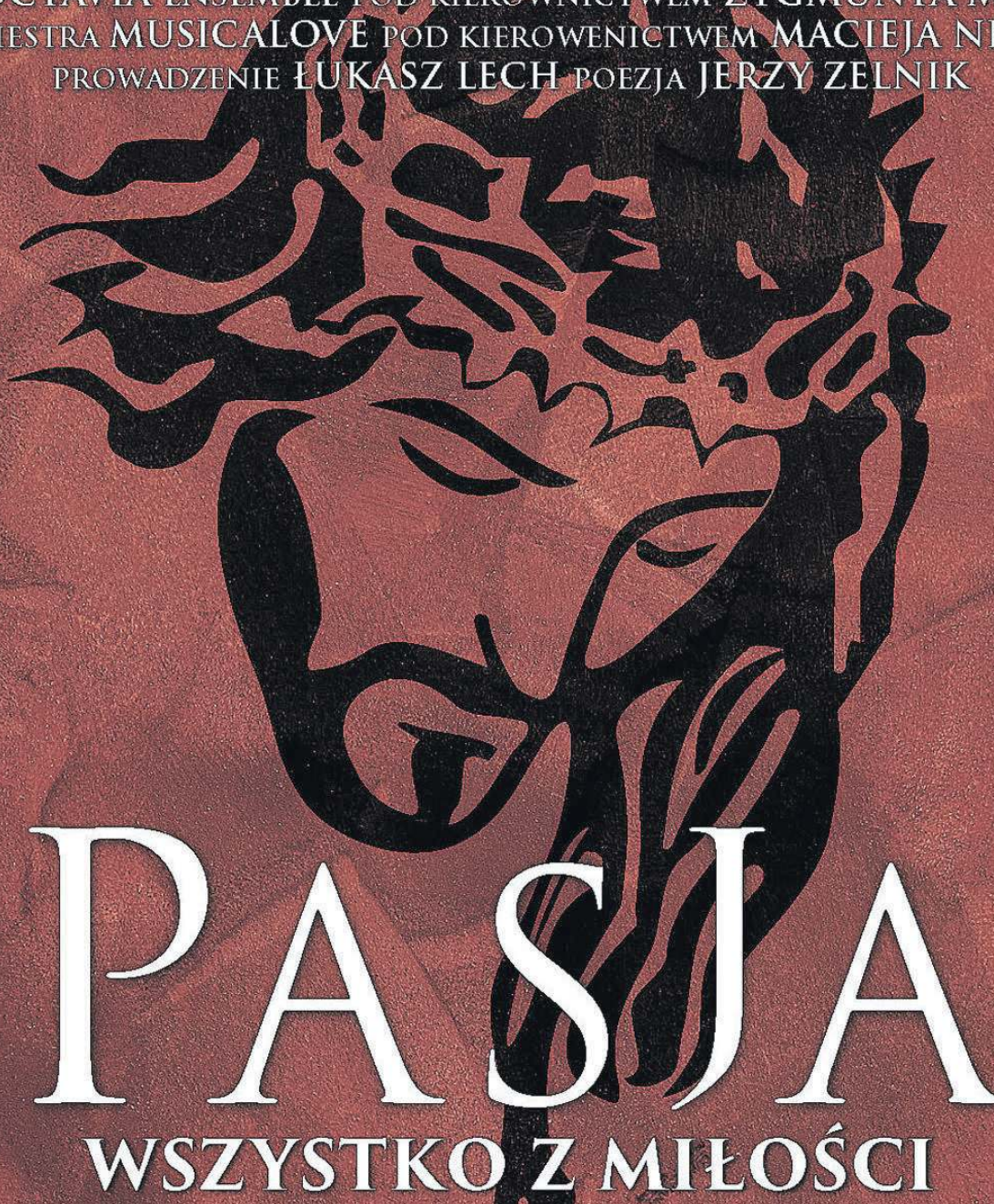
(bw)

J.E. BP KRZYSZTOF NITKIEWICZ – ORDYNARIUSZ DIECEZJI SANDOMIERSKIEJ
LUCJUSZ NADBEREŻNY – PREZYDENT MIASTA STAŁOWEJ WOLI

ZAPRASZAJĄ NA

KONCERT PASYJNY

W ROLACH GŁÓWNYCH ANNA SOKOŁOWSKA-ALABRUDZIŃSKA,
MONIKA URLIK, STANISŁAW PLEWNIAK, MICHAŁ GASZ
CHÓR OCTAVIA ENSEMBLE POD KIEROWNICTWEM ZYGMUNTA MAGIERY
ORKIESTRA MUSICALOVE POD KIEROWNICTWEM MACIEJA NIECIA
PROWADZENIE ŁUKASZ LECH POEZJA JERZY ZELNIK



PASJA

WSZYSTKO Z MIŁOŚCI

18 MARCA 2023 / GODZ. 18.00
BAZYLICA KONKATEDRALNA
PW. MATKI BOŻEJ KRÓLOWEJ POLSKI W STAŁOWEJ WOLI
WSTĘP WOLNY

WWW.STALOWAWOLA.PL

ORGANIZATORZY:



PATRONAT MEDIALNY:



PATRONAT HONOROWY:

Janina Sagatowska
Senator RPRafał Weber
Poseł na Sejm RP

Stalowowolskie kobiety mają swoją radę

Zwiększenie aktywności kobiet i ich udziału w życiu publicznym miasta – tym pokrótce będzie się zajmowała nowo powołana Stalowowolska Rada Kobiet. 8 marca w Centrum Aktywności Seniora spośród 13 członkiń rady reprezentujących różne środowiska – samorządowe, pozarządowe, sektor prywatny – wyłoniono przewodniczącą, zastępcę i sekretarza. Przedstawiono też kierunki, w których panie wspólnie będą podążać.

Rada Kobiet jest ciałem niezależnym i apolitycznym, a jej ciągłość istnienia powinna być zapewniona bez względu na zmiany władzy samorządowej. Rada promuje aktywne kobiety i jest kuźnią liderów, które dzielą się swoją wiedzą i doświadczeniem z młodszymi i mniej doświadczonymi członkiniami. Ma charakter konsultacyjny, doradczy i inicjatywny.

Pomysł na powołanie Stalowowolskiej Rady Kobiet pojawił się, ponieważ już takie rady w Polsce aktywnie działają, a uważam, że Stalowa Wola jako miasto innowacyjne, rozwojowe jest idealnym miejscem do szerzenia aktywności na rzecz kobiet. Misją rady jest przede wszystkim dbałość o rozwój środowiska lokalnego poprzez promowanie efektywnej i etycznej współpracy środowisk kobiecych. Głównym celem rady jest zwiększenie udziału kobiet w życiu miasta Stalowa Wola,



FOT. UM STALOWA WOLA

Członkinie pierwszej w historii Stalowej Woli Rady Kobiet

a także reprezentowanie interesów i potrzeb różnych środowisk kobiecych. Nasza rada będzie miała charakter konsultacyjny, doradczy i inicjatywny – zapowiedziała Dorota Herdzik, przewodnicząca rady.

W skład rady, oprócz przewodniczącej Doroty Koniecznej-Herdzik – prezes stowarzyszenia wspierania aktywnej przedsiębiorczości Progres, wchodzi jeszcze 12 pań (docelowo ma być 15), są to: Renata Knap (wiceprzewodnicząca rady) – prezes Społecznej Inicjatywy Mieszkanic, Joanna Dyrda-Muskus (sekretarz rady) – pełni funkcję kandydata na eksperta w Fundacji Nauki Polskiej, Marzena Piłat – inicjatorka powstania Stalowowolskiej Rady Ko-

biet, członkini zarządu Stowarzyszenia Przyjazna Dłoń w Rozwadowie, Beata Orłowska – pedagog z 31-letnim stażem pracy w Publicznej Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Pysznicy, Marzena Agnieszka Łata – dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Stalowej Woli, Ewa Zbaraszewska – projektantka mody, prezes fundacji ART & MODA w Stalowej Woli, Bogusława Łatawiec – dyrektor Centrum Aktywności Seniora w Stalowej Woli, Magdalena Pamuła – konsultantka i metodyczka nauczania gry na fortepianie w szkołach muzycznych I stopnia, Małgorzata Zofia Kobylarz – od 25 lat zawodowo związana z Fundacją Uniwersytecką w Stalowej Woli, w któ-

rej obecnie pełni funkcję prezesa zarządu, Monika Świdorska-Pachacz – dyrektor Powiatowego Szpitala Specjalistycznego w Stalowej Woli, Agnieszka Grabowska-Sowa – z wykształcenia socjolog, po studiach mieszkała 10 lat w Paryżu. Członek katolickiej Wspólnoty religijnej „Wejść Nawet Przez Dach” przy polskiej Parafii w Paryżu, Monika Trela – naczelnik Wydziału Promocji, Kultury i Sportu Urzędu Miasta Stalowej Woli.

Członkinie mają doświadczenie w różnych obszarach zawodowych jak i społecznych. Zależy nam również na tym, aby poprzez aktywne działanie rady, móc dzielić się wiedzą, dobrymi praktykami z innymi kobietami. Oczywiście de-

klarujemy pełną gotowość do aktywnego działania na rzecz kobiet w naszym środowisku lokalnym – dodaje Dorota Herdzik.

Każda członkini zobowiązana jest do bycia ambasadorką Miasta Stalowej Woli w przestrzeni lokalnej, regionalnej, ogólnopolskiej i międzynarodowej. Rada aktywnie współpracuje z innymi Radami Kobiet w Polsce.

Mam wielki zaszczyt i przywilej, aby w roku jubileuszu 85-lecia Miasta Stalowej Woli oraz w dniu tak bardzo symbolicznym, 8 marca, w Dniu Kobiet, zainaugurować pierwszą Sesję Rady Kobiet. Pomysł powstania Stalowowolskiej Rady Kobiet wychodzi z inicjatywy samych kobiet, które czując potrzebę większej

integracji, potrzebę bardziej wyraźnego głosu kobiet w Stalowej Woli, wyrażanego w konkretnych postulatach i inicjatywach był realizowany przez władze Miasta Stalowej Woli. Myslę, że jest to bardzo dobra inicjatywa, bo przecież „Stalowa Wola jest kobietą” – tak chcemy dzisiaj powiedzieć i tak chcemy postrzegać nasze miasto. Stalowa Wola często jawi się jako „miasto ze stali i betonu”, ale wgłębiając się w historię i strukturę naszego miasta, trzeba powiedzieć, że Stalowa Wola ma „cechę kobiety” – mądrą, pracowitą, odpowiedzialną, aktywną, a jednocześnie piękną i dotykającą głębi – taką jak Mieszkanki naszego Miasta – powiedział Lucjusz Nadberezny, prezydent Stalowej Woli, który zainaugurował powstanie Stalowowolskiej Rady Kobiet i wręczył nominacje radnym.

Chwilę powołania Rady Kobiet w Stalowej Woli wzbogacił wykład Anny Garbacz o kobietach w historii Stalowej Woli

W pierwszej chwili wydawało mi się, że nie ma tak dużo tych kobiet, ale zaczęłam szukać, to się okazuje, że wcale ich nie jest mało. One może nie były na jakiś bardzo eksponowanych stanowiskach, bo nie mieliśmy ani burmistrza, czy prezydenta kobiety, Zakłady Południowe, Elektrownia też nie były kierowane przez kobietę. Natomiast było dużo kobiet tak trochę jakby w drugim szereg, ale były mimo wszystko bardzo ważne – mówiła Anna Garbacz.

Stalowowolska Rada Kobiet wybrana została na kadencję dwuletnią, a jej program działania poznamy w przeciągu miesiąca.

(kag)

You Can Sing – konkurs piosenki angielskiej w ZS nr 1

You Can Sing to konkurs piosenki angielskiej, który odbędzie się już po raz siódmy w Zespole Szkół nr 1 w Stalowej Woli. Z roku na rok cieszy się on rosnącą popularnością nie tylko wśród uczniów powiatu stalowowolskiego, ale również pobliskich miejscowości.

Cele konkursu to: kształcenie wymowy, wzbudzenie zainteresowania nauką języka angielskiego, propagowanie śpiewu jako formy wyrażania siebie, rozwijanie słownictwa, a także zintegrowanie środowiska nauczycieli języka angielskiego.

Uczestnicy zgłaszają chęć udziału w konkursie poprzez przesłanie karty zgłoszeniowej korzystając z fanpage: www.facebook.com/youcansingstw do 14 kwietnia 2023.

Termin konkursu 19 kwietnia. Miejsce – aula Zespołu Szkół nr 1 w Stalowej Woli, ul. Hutnicza 17.

Konkurs skierowany jest do uczniów klas VII i VIII szkół podstawowych, a także uczniów szkół ponadpodstawowych. Nagrody przyznawane będą w trzech kategoriach: uczniowie szkół podstawowych, uczniowie szkół ponadpodstawowych, a także nagroda publiczności dla utworu, który uzyska największą liczbę lików na fanpage konkursu na Facebooku. W konkursie udział mogą brać soliści i zespoły, również uczestnicy poprzednich edycji (z wyjątkiem laureatów).

Konkurs jest jednoetapowy, zarówno dla solistów jak i zespołów. Uczestnicy mogą śpiewać z podkładem muzycznym bądź z użyciem własnych instrumentów. Tematyka konkursu zmienia się co roku, a temat tegorocznego konkursu to Foreigners' Hits – hity anglojęzyczne wykonywane przez artystów, dla których język angielski nie jest językiem ojczystym. Jury będzie oceniało: walory głosowe, interpretację, ciekawy dobór repertuaru, zgodny z tematyką konkursu, muzykalność i poczucie rytmu, dykcję oraz poprawność językową, a także ogólny wyraz artystyczny. Na zwycięzców czekają nagrody.

(bw)

krótko

STALOWA WOLA. Poetycko o ponadczasowych wartościach rządzących światem i człowiekiem

20 autorów związanych ze stalowowolskim życiem literackim opublikowało swoje wiersze w najnowszym, czwartym już Almanachu Poetyckim „Wiersze znad Sanu”. Tak jak w poprzednim almanachu tak i w tym możemy odnaleźć różne ponadczasowe wartości z którymi poeci chcą zapoznać odbiorcę. Tym razem w większości skupili się oni na człowieku. Poddali go oglądowi zewnętrznemu i wewnętrznemu. Zanurzyli go w przeszłości, teraźniejszości i przyszłości.

Niektórzy z poetów mają już pokaźny dorobek twórczy, inni są dopiero na początku tej drogi. W tym gronie znaleźli się członkowie Związku Literatów Polskich, Stowarzyszenia Literackiego „Witryna” oraz osoby niezrzeszone. Wszystkich jednak łączy wspólna pasja tworzenia i miłość do poezji.

Promocja almanachu już wkrótce w Miejskiej Bibliotece Publicznej.

(kag)

Modernizują ulicę Działkową

Trwają prace przy przebudowie ulicy Działkowej w Stalowej Woli. – W ponad 70 proc. jest już gotowa. Najtrudniejsze prace sieciowe, budowy kanalizacji sanitarnej są na ukończeniu – mówił prezydent Lucjusz Nadberezny.

Modernizacji poddawany jest ponad 1,5-kilometrowy odcinek drogi. Nowa jezdnia będzie miała dwa pasy ruchu po 3 metry. Na całej długości zostanie wybudowana również ścieżka pieszo-rowerowa. Będzie też około 200 miejsc parkingowych.

W dwóch miejscach pojawiają się wyniesione skrzyżowania z dodatkowym oświetleniem w okolicy oczka wodnego i przy ulicy Podgórnej. Na całym odcinku drogi wybudowana zostanie kanalizacja deszczowa. W ramach zadania przebudowana zostanie kanalizacja sanitarna oraz wybudowane oświetlenie.

– W tej chwili miasto Stalowa Wola będzie przystępowało, do budowy bardzo istotnego zbiornika retencyjnego u podnóża skarpy. Jest to zbiornik kluczowy ze względu na punkt położenia tego



Modernizacja ulicy Działkowej w Stalowej Woli realizowana jest przy udziale środków z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg

miejsca, gdzie mamy spadek wód deszczowych, nie tylko z ulicy Działkowej. Przed nami kolejne oczekiwane modernizacje, tj. ulica Podgórna, Wałowa, wszystkie te ulice muszą być spięte w cały spójny system odwodnienia. Z racji

ułożenia powierzchni, z racji wysokości terenu kanalizacja deszczowa będzie dość istotnie obciążona, dlatego w tym terenie musi powstać zbiornik wody deszczowej, który w przypadku dużych, ulewnych deszczów, będzie retencjonował

wodę i przytrzymał ją w tym miejscu – mówił prezydent Lucjusz Nadberezny.

W ostatnim czasie mieszkańcy zwrócili uwagę, że w sąsiedztwie skarpy wycięte zostały dwa, piękne zdrowe drzewa. O powód tej wycin-

ki pytał radny Damian Marczak. Jak wyjaśnił prezydent wycinka ta związana jest właśnie z budową zbiornika retencyjnego, który pierwotnie nie był tam planowany. – Analizy, które były wykonane później i chęć wykonania dodatkowych elementów drogi, czy odcinków drogi, które będą się spinały w ten układ odwodnienia miasta, zdeterminowały decyzję o powstaniu tego obiektu. Nie jest to miejsce przypadkowe, z obliczeń specjalistów wynika jednoznacznie, że było jedynym dobrym, miejscem na realizację tego typu obiektu. Zdaję sobie sprawę z tego, że dla wielu osób ta wycinka wywołała kontrowersje i mogą tylko zapewnić, że w najbliższym czasie i w dłuższej perspektywie na tej polanie i na terenie skarpy pojawią się duże nasadzenia, które będą tam tworzyły nowy krajobraz. I tak staramy się robić, jeżeli jest niezbędna wycinka, wtedy będą pojawiać się nowe drzewa – mówił wójt miasta.

Zapewnił, że pozostałe prace przy modernizacji ulicy Działkowej idą zgodnie z harmonogramem. – Mam nadzieję, że jeszcze na wakacjach będziemy mogli drogę przekazać użytkownikom – mówił prezydent miasta. (as)

OGŁOSZENIE

24, 25 i 26 marca

Ostatnia w tym sezonie degustacja smaków tortów i słodkiego stołu

Idealna opcja, by wybrać smak tortu weselnego, komunijnego i na chrzciny



LOKOMOTYCZE
coffee & sweets



70 zł Box tortów – 6 smaków:

- Mango/malina
- Tiramisu
- Biała czekolada z malinami i Oreo
- Truskawka/pistacja
- Czekolada/malina
- Słony karmel z porzeczką

80 zł Box słodki stół:

- Bankietówka Panna Cotta i tiramisu
- Monoporcja mleczna czekolada malina i wanilia/truskawka
- Donut pistacja
- Makaroniki
- Babeczka mus z białej czekolady z owocami
- Budyniaczki
- Mini Pavlova

Istnieje możliwość umówienia się na konsultację. Zamówienia na Boxy degustacyjne przyjmujemy osobiście w kawiarni LokomotyCze w Stalowej Woli ul. Popiełuszki 23, telefonicznie 15 3070282, przez messenger <https://www.facebook.com/lokomotyCze>. Zapisy trwają do 22 marca (środa). Przy zamówieniu prosimy podać: datę i rodzaj przyjęcia, planowaną liczbę gości i salę.



Śmieciowy bilans miasta. Zmieszane i segregowane. Przetwarzane i składowane

Odpady pod lupą

Prawie 13 tys. ton zmieszanych odpadów komunalnych „wyprodukowała” w 2022 r. Stalowa Wola. Tyle przynajmniej trafiło z miasta do miejscowego zakładu przerabiającego te odpady. Z kolei odpadów gromadzonych przez mieszkańców w ramach selektywnej zbiórki (tworzywa, metale, szkło, papier), było 2727 ton. W obu przypadkach były to wielkości mniejsze niż w roku 2021.

Zmieszanych odpadów komunalnych Stalowa Wola wytworzyła w ubiegłym roku dokładnie 12925 ton. Dla porównania: w 2021 – 13408 ton, czyli o 483 tony więcej.

W przypadku odpadów z segregacji, tonażowa różnica była niemal identyczna: 2727 ton w 2022 r., podczas gdy w 2021 r. zebrano ich 3215 ton, czyli o 488 ton więcej. A jak konkretnie w 2022 r. wyglądał w Stalowej Woli strumień odpadów pozyskanych z selektywnej zbiórki?

odpady z tworzyw i metali – 1325 ton (w tym 70 ton metalu)
papier – 668 ton
szkło – 734 ton
Do tego dodajmy jeszcze pozostałe wyodrębnione frakcje:
zmieszane odpady opakowaniowe – 479 ton

odpady wielkogabarytowe – 606 ton
odpady bio skierowane do kompostowni – 2189 ton
gruz – 71 ton

A jaka góra odpadów trafiła w 2022 r. na stalowowski składowisko? Otóż w sumie przywieziono tu 23 tys. 576 ton wszelkich odpadów (przetworzonych i w stanie surowym). W 2021 r. było ich mniej, bo 22 tys. 835 ton (różnica 741 ton).

Na składowisko najczęściej trafia stabilizatu, czyli pozostałości po biologicznej obróbce odpadów w zakładzie w Stalowej Woli. Drugą wielkością jest balast, czyli odpady, które nie nadawały się do przeróbki. Składowisko bezpośrednio (z pominięciem zakładu) przyjmuje też różne inne odpady, np. te z cementarzy i nie ulegające biodegradacji. Są też odpady z czyszczenia ulic, placów



W tym miejscu wysypywane są zmieszane odpady komunalne trafiające do zakładu w Stalowej Woli. Stąd trafiają na linię sortowniczą

i studzienek kanalizacyjnych, jest gruz i popiół. Bezpośrednio trafiają tu odpady ze Stalowej Woli, jak i z innych gmin.

Przypomnijmy, iż ostatnia, trzecia niecka składowiska miała być zamknięta z końcem 2022 r., a po sąsiedztwie miało ruszyć nowe składowisko (jedna wielka niecka z dwoma kwaterami o łącznej pojemności ok. 500 tys. metrów sześć.). Ale pojawiły się

proceduralne problemy, i zanim nowe składowisko zostanie otwarte, odpady sypane będą na szczycie dwóch niecek (nr 2 i nr 3) starego obiektu. Wysokość obu (ta nr 2 była już zamknięta i zrehabilitowana) zostanie przez to podwyższona o jeden metr. Dzięki temu dodatkowo będzie tu można złożyć ok. 22 tys. ton odpadów (wystarczy to na kolejny rok działania obecnego składowiska).

A uruchomienie nowego składowiska na 20–25 lat zaspokoi potrzeby Stalowej Woli i miejscowego zakładu przerabiającego odpady.

– To bardzo ważna sprawa dla Stalowej Woli i mieszkańców, bo od tego, gdzie mamy składowisko, zależy też m.in. wysokość opłat za odpady – podkreśla Radosław Sagatowski, prezes Miejskiego Zakładu Komunalnego w Stalowej Woli. (SJ)

Przebudowa Okulickiego coraz bliżej finiszu

Ku końcowi zbliża się modernizacja ulicy Okulickiego w Stalowej Woli. W ramach zadania przebudowana zostanie jezdnia, chodniki, ścieżki rowerowe i infrastruktura podziemna. Poza komfortem i poprawą bezpieczeństwa na tej drodze ważnym elementem modernizacji jest rozwiązanie istotnego problemu zalewania tej części osiedla.



Miasto przy okazji modernizacji ulicy Okulickiego chce przy pomocy zbiorników retencyjnych uporać się z problemem zalewania tej drogi

23 lutego 2022 roku ruszyły pierwsze prace związane z kompleksową przebudową ulicy Okulickiego w Stalowej Woli. Modernizacji poddawany jest odcinek o długości ponad 500 metrów od Zakładu Budowlano-Remontowego Spółdzielni Mieszkaniowej do wjazdu do ulicy Przemysłowej pod torami kolejowymi.

Pasy zieleni zaplanowane są po obu stronach pasów ruchu. Z pasami zieleni sąsiadują chodniki i ścieżki rowerowe, a za nimi znajdują się jezdnie manewrowe i miejsca postojowe.

Przy okazji przebudowy ulicy Okulickiego ma zostać też zagospodarowany teren przy lasku.

– Widać już docelowy zarys, lewa strona od strony

torów kolejowych jest już wykonana. W tej chwili trwają intensywne prace po prawej stronie, budowa zatok parkingowych, budowa odwodnienia, przekładki sieci, ale również utworzenie terenów zielonych. Trwają prace związane z nowymi nasadzeniami dużych 5-metrowych lip, łącznie będzie ich 133 – mówił na ostatniej sesji RM pre-

zydent Lucjusz Nadberezny. – Te działania wpisują się w plan nasadzeń nowych drzew na terenie miasta – stwierdził. Dodał, że w roku 2022 w Stalowej Woli dokonano blisko 600 nowych nasadzeń drzew. W roku 2023 w planach jest nasadzenie blisko 1000 nowych drzew, w różnych rejonach miasta.

(as)

Wybrali wykonawcę mikroinstalacji OZE

Stalowowski magistrat rozstrzygnął przetarg na zadanie pn. „Mikroinstalacje OZE w gminie Stalowa Wola”. Projekt realizowany będzie w formule zaprojektuj i wybuduj. Zadanie pochłonie blisko 7,5 mln zł.

Instalacje fotowoltaiczne zostaną zamontowane na 437 gospodarstwach domowych z terenu gminy Stalowa Wola. Łączna moc instalacji wyniesie min. 1740,80 kWp. Zamontowane instalacje muszą być zdolne do wyprodukowania min. 1 452,78 MWh energii elektrycznej w ciągu roku, wytworzona w nich energia elektryczna ma być wykorzystywana na potrzeby bieżące gospodarstw domowych, a jej niewykorzystane nadwyżki, przesyłane do sieci elektroenergetycznej na zasadach określonych w ustawie OZE.

Zamówienie obejmuje m.in. opracowanie dokumentacji technicznej instalacji fotowoltaicznej, odtworzenie do stanu pierwotnego wszelkich naruszonych powierzchni, elementów konstrukcyjnych oraz innych elementów uszkodzonych bądź naruszonych w wyniku montażu instalacji, przeszkolenie użytkowników, co do

zasad prawidłowej eksploatacji instalacji wraz z opracowaniem instrukcji obsługi i ich przekazaniem użytkownikom, rozruch techniczny i technologiczny instalacji.

– Wybór wykonawcy na „Mikroinstalacje OZE w gminie Stalowa Wola – panele fotowoltaiczne”, to kolejny krok w realizowaniu ambitnego planu budowania Stalowej Woli jako miasta czystego, ekologicznego i nowoczesnego. Wśród tak wielu inicjatyw, jakie podejmujemy w tym zakresie panele fotowoltaiczne dla mieszkańców są bardzo istotnym elementem wspólnego tworzenia eko miasta. Pokazujemy naszymi działaniami, że dbanie o czyste powietrze, wdrażanie ekologicznych technologii i umiejętność korzystania z przeznaczonych na to środków stają się priorytetem miasta Stalowej Woli – powiedział Lucjusz Nadberezny Prezydent Miasta Stalowej Woli. (as)

Przebudują drogę gminną Kłyżów – Krzaki

Gmina Pysznica planuje przebudowę drogi gminnej nr 101234R od km 0+000 do km 0+990 w m. Kłyżów – Krzaki. Na realizację inwestycji gmina uzyskała dotację z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w wysokości 425 175 zł.

– To droga łącząca dwie miejscowości, miejscowość Kłyżów z miejscowością Krzaki. Jest to odcinek blisko kilometrów. To droga bardzo potrzebna w naszej gminie ponieważ bardzo dużo mieszkańców korzysta z tej drogi, w tym momencie jest to droga gruntowa, utwardzana kamieniem, a teraz będzie to droga asfaltowa – mówi Łukasz Bajgierowicz, wójt gminy Pysznica.

Obszar inwestycji zlokalizowany jest w okolicy terenów w większości niezabudowanych. Planowana do przebudowy droga gminna od strony zachodniej łączy się z ulicą Błońską natomiast od strony wschodniej z ul. Polną. Posiada ona liczne wyboje, deformacje i nierówności zarówno w nawierzchni jezdni jak i poboczu gruntowych. Przylegająca ul. Błńska i ul. Polna są drogami o nawierzchni utwardzonej, bitumicznej. Stanowią

główną oś komunikacyjną z pobliskimi budynkami mieszkalnymi jednorodziennymi. Planowana do modernizacji droga gminna posiada nawierzchnię z kruszywa naturalnego o zmiennej szerokości od 2,5 m do 3,0 m.

Drogę zaprojektowano jako jednojezdniową o nawierzchni bitumicznej o szerokości jezdni 3,5 m, z pobocznymi z kruszywa o szerokości po 0,75 m oraz z mijanką od km 0+624 do km 0+653 o szerokości 5,0 m.

Odwodnienie jezdni drogi odbywać się będzie poprzez nadanie powierzchni utwardzonej odpowiednich spadków poprzecznych i podłużnych z odprowadzeniem do gruntu.

Oferty w ogłoszonym przetargu można składać do 22 marca. Wyłoniony w postępowaniu wykonawca będzie miał 175 dni na realizację tego zadania.

(as)



FOT. IRENEUSZ MYTYCH

Przebudowie poddany zostanie blisko kilometrowy odcinek drogi

Przekaż 1,5 proc. na budowę hospicjum dla dzieci

Mury Domu Hospicyjnego dla dzieci w gminie Zaleszany pną się do góry. Zadanie koordynuje Fundacja Z Serca Dla Serca. – Prace na budowie trwają, coraz więcej okien powstaje, ostatnie schody się szalują. Serce i Dom rośnie. Zachęcamy do przekazania 1,5 proc. na dokończenie naszej budowy Domu Hospicyjnego dla nieuleczalnie chorych dzieci – czytamy na FB Fundacji.



FOT. FB FUNDACJA Z SERCA DLA SERCA

Hospicyjny Dom Aniołków dla dzieci dotkniętych chorobą nowotworową powstaje w gminie Zaleszany

Hospicyjny Dom Aniołków powstaje w miejscowości Skowierzyn w gminie Zaleszany na 1,5-hektarowej działce. Budynek hospicjum zajmie obszar liczący około pół hektara, pozostała część działki przeznaczona zostanie m.in. na park i plac zabaw. W ramach podjętej inicjatywy zbudowany zostanie parterowy budynek z poddaszem, w którym będzie miejsce dla czterdziestorga dzieci zmagających się z chorobą nowotworową.

– Dom Aniołków to akcja zbiórkowa, która ma jeden cel – budowę Domu Hospicyjnego dla dzieci w gm. Zaleszany. To właśnie tutaj dzieci chore na nowotwory będą

mogły odnaleźć swoją oazę spokoju, spędzić swój czas z najbliższymi i spełniać dziecięce marzenia. Dom Aniołków to niezwykle Dom, który służy tym najbardziej niewinnym, bezbronnym dzieciom dotkniętym chorobą i cierpieniem. Na styku 3 województw: podkarpackiego, świętokrzyskiego i lubelskiego, jest wielka luka na mapie hospicjów. Mali pacjenci przebywają w placówkach oddalonych o ponad 100 km od ich domów. Rodzice często tracą kilka godzin na dojazdy do swoich Aniołków, a przecież mogliby ten czas spędzać ze swoimi dziećmi. Chcemy to zmienić i wybudować hospi-

cjum bliżej ich domów – czytamy na stronie Hospicyjnego Domu Aniołków.

Inwestycja podzielona została na kilka etapów. Budowę Domu Hospicyjnego dla dzieci dotkniętych chorobą nowotworową może wspomóc każdy z nas. Wszystkie informacje dotyczące budowy hospicjum dla dzieci oraz możliwości wsparcia inwestycji można znaleźć na stronie www.domaniolkow.pl oraz na profilu FB Fundacji Z Serca Dla Serca. Chcąc przekazać 1,5 proc. podatku Fundacji Z Serca Dla Serca należy wpisać numer KRS: 0000 493 807

(as)

krótko

Planują modernizację oświetlenia

Gmina Zaleszany planuje kompleksową modernizację oświetlenia ulicznego z wykorzystaniem nowoczesnych technologii. Zadanie swoim zakresem obejmować będzie: modernizację ok. 1492 punktów oświetleniowych na terenie gminy Zaleszany. W tym wymianę 1292 punktów oświetleniowych poprzez wymianę dotychczasowych opraw oświetleniowych na nowoczesne oprawy uliczne w technologii LED, przeniesienie ok. 200 istniejących opraw LED do wskazanych lokalizacji. Ponadto w planach jest wymiana 1269 wysięgników na istniejących słupach, modernizacja, wyniesienie, 73 szaf oświetleniowych, wymiana i montaż bezpieczników i zacisków oraz przewodów zasilających we wszystkich oprawach, zmiana okablowania zabudowanych na słupach gniazd do oświetlenia świątecznego. Wyłoniony w postępowaniu wykonawca będzie zobowiązany także do dostarczenia, montażu i uruchomienia inteligentnego systemu sterowania i zarządzania energią. Oferty można składać do 5 kwietnia. Wybrany w postępowaniu wykonawca będzie miał 7 miesięcy na realizację zadania.

(as)

17 tys. użytkowników lodowiska

Do końca lutego w Stalowej Woli funkcjonowało przenośne sztuczne lodowisko. W okresie funkcjonowania z zimowej atrakcji skorzystało 17 000 osób.

Przenośne sztuczne lodowisko zlokalizowane było na placu Piłsudskiego przy ul. 1 Sierpnia od strony torów kolejowych.

Amatorzy zimowych sportów do dyspozycji mieli lodowisko o wymiarach 20x30 m wraz z infrastrukturą techniczną. Realizację zadania powierzono firmie z miejscowości Kępno, które wyceniła koszt usługi na 235 885,71 zł. Ślizgawka funkcjonowała od 1 grudnia 2022 roku do 28 lutego 2023 rok.

(as)



FOT. MOSIR STALOWA WOLA

Podpisali umowę na przebudowę drogi powiatowej

W poniedziałek, 13 marca, miało miejsce podpisanie umowy na realizację zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej Nr 1049R DK19 – Szyperki – Jarocin na odcinku DK19 – Huta Deręgowska i Huta Deręgowska – Szyperki”. Modernizacji poddany zostanie odcinek o długości ponad 6,5 km. Zadanie realizowane będzie przy udziale środków zewnętrznych z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.



Podpisanie umowy na modernizację drogi powiatowej odbyło się 13 marca

– Zadanie, które rozpoczynamy planowane było na przełomie ostatnich 5 lat. Jeszcze w 2016 roku, ta droga powiatowa uwzględniała dwa odcinki, które na ówczesny czas były odcinkami dróg gminnych leżących na terenie gmin Jarocin oraz Ulanów. Wówczas to wójt Zbigniew Walczak i burmistrz Stanisław Garbacz zwrócili się z taką prośbą, aby z tego ciągu zrobić, jeden długi ciąg powiatowy. Podjęliśmy takie działania, powstała droga powiatowa Huta Deręgowska – Szyperki, która uwzględniała te ciągi gminne i częściowo już naszą drogę powiatową. Rozmawialiśmy również o działaniach, które należy podjąć tak, aby to zadanie zrealizować. Procedura przejęcia tych dróg, wpisania ich na stan dróg powiatowych, jak również działania związane z projektowaniem zajęły nam prawie 3 lata. A w międzyczasie rozglądaliśmy się za dofinansowaniem, podejmowaliśmy działania, aby móc aplikować o środki zewnętrzne. Pojawił się Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg, do którego to programu złożyliśmy wniosek – mówił Robert Bednarz, starosta nizański.

Investycja będzie realizowana na terenie trzech gmin: Nisko, Jarocin i Ulanów. W ramach zadania wykonana zostanie przebudowa drogi powiatowej nr 1049R na długości ponad 6,5 km. Zadanie swoim zakresem obejmuje następujące prace: roboty przygotowawcze, roboty ziemne, podbudowy, nawierzchnia, kanalizacja deszczowa, umocnienie

rowów, ściek przykrawężnikowy, zjazdy na posesję, pobocza, urządzenia bezpieczeństwa ruchu w tym przejście dla pieszych z oświetleniem, oznaczenie pionowe i poziome, punktowe elementy odbłaskowe, poręcze i bariery ochronne. Projekt zakłada także ponad 3-km ścieżkę rowerową, ponad 3,5-kilometrowy chodnik oraz przebudowę skrzyżowań.

Wartość zadania wynosi 16 242 657,81 zł z czego dofinansowanie w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg wynosi 9,7 mln zł.

– Założenie, które leżało u podstaw stworzenia stabilnego narzędzia dzięki, któremu drogi lokalne, będą podlegały takiej radykalnej zmianie, jest cały czas aktualne. Od 2019 roku, czyli od tego pierwszego roku, w którym to narzędzie zostało wprowadzone my ten instrument ulepszymy, staramy się wprowadzać takie komponenty, które wpisują się w potrzeby lokalnych samorządów zarówno na poziomie gminnym, powiatowym jak i wojewódzkim. (...) Cieszę się ze infrastruktura, która jest realizowana, inwestycje które są realizowane wykonywane są w sposób kompleksowy. Służą w sposób ewidentny do poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym, także niechronionych uczestników ruchu drogowego. I takie zadania są bardzo mile widziane, zależy nam na tym żeby ta infrastruktura służyła wszystkim – mówił wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

(as)

RCEZ ma własną wirtualną strzelnicę

W piątek, 10 marca dokonano uroczystego otwarcia wirtualnej strzelnicy, która powstała przy Regionalnym Centrum Edukacji Zawodowej w Nisku. Wykonano ją w ramach realizowanego przez powiat nizański projektu „Strzelnica wirtualna w Powiecie Nizańskim” za łączną kwotę 270 tys. złotych.

Strzelnica wykonana została z myślą o klasach mundurowych, które funkcjonują w Regionalnym Centrum Edukacji Zawodowej w Nisku. Obiekt ten umożliwi nizańskiej młodzieży realizację podstawy programowej i nabywania konkretnych umiejętności.

Projekt, w ramach którego powstała wirtualna strzelnica przy RCEZ, realizowany był ze środków pochodzących z dotacji celowej Ministerstwa Obrony Narodowej w kwocie nieco ponad 190 tysięcy złotych. Całkowity koszt inwestycji to z kolei 270 tysięcy, przy czym pozostałe środki to wkład własny Powiatu Nizańskiego.

Uroczystość oficjalnego otwarcia nowo powstałego obiektu poprzedziło przecięcie wstęgi, którego dokonali

uczniowie RCEZ. Następnie głos zabrał starosta nizański Robert Bednarz, wyjaśniając przy okazji, w jaki sposób nizańskiej młodzieży służyć będzie strzelnica.

– Jest to miejsce przygotowane właśnie po to, aby można było ćwiczyć i trenować umiejętności strzeleckie. Strzelnica ta będzie służyć w sposób szczególny naszej młodzieży Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Nisku. Chcieliśmy dać jej szansę odbywania treningów, które to dają możliwość zapoznania się z bronią pod okiem instruktorów. Dzięki niej poszerzamy też ofertę edukacyjną naszej szkoły, aby zachęcić młodzież klas ósmych lub młodszą, do tego żeby wybierała nasze szkoły – mówił starosta.

Głos zabrał również minister infrastruktury, Rafał Weber, który podkreślił jak potrzebna była ta inwestycja.

– Pamiętam jak w poprzedniej kadencji Sejmu, jeszcze gdy byłem członkiem Sejmowej Komisji Obrony Narodowej, rozmawialiśmy na temat stworzenia takiego, programu, który wspierałby rozwój strzelectwa niemalże w każdym powiecie naszego kraju. Potrzeba ta wynikała też z głosów młodego pokolenia, aby stworzyć bezpieczne miejsce do podnoszenia swoich kwalifikacji i umiejętności strzeleckich, a także miejsc, które będą wykorzystywane przez wszystkich tych, którzy chcą rozwijać się w zakresie obsługi broni. Cieszę się, że starosta



Przecięcia wstęgi dokonali uczniowie RCEZ, którzy mogą korzystać z nowo utworzonego obiektu na terenie ich szkoły

skorzystał z takiego programu i powstała ta wirtualna strzelnica. Warto inwestować w młode pokolenie, które w przyszłości będzie służyło Rzeczypospolitej właśnie w strukturach Polskiego Wojska – mówił poseł.

Z kolei dyrektor RCEZ Wacław Piędel dodał, że strzelnica będzie nie tylko służyć uczniom szkoły oraz Związkowi Strzeleckiemu „Strzelec”, ale również innym szkołom, organizacjom oraz całej społeczności.

(kb)

krótko

NISKO. Zapraszają całe rodziny na wspólne warsztaty

W niedzielę, 26 marca, Nizańskie Centrum Kultury „Sokół” zaprasza na kolejną odsłonę „Kolektywu Rodzinnego”. Na pierwszym tegorocznym spotkaniu uczestnicy przygotowują wielkanocne pisanki, ozdoby i kartki świąteczne.

Zajęcia poprowadzą panie ze Stylowej Pracowni. Organizatorzy wydarzenia zapraszają do udziału rodziny z dziećmi. Przy profesjonalnych wsparciu instruktorów uczestnicy warsztatów będą mogli wyczarować m.in. pisanki akrylowe lub zdobione papierem. Start o godz. 15. Opłata 5 zł. Wpłata do puszek przy stoisku warsztatowym.

(kb)

NISKO. O zjawiskach nadprzyrodzonych i śmierci w romantyzmie

Nizańskie Centrum Historii i Tradycji zaprasza na kolejny wykład z cyklu „Romantyzm, czyli inna nowoczesność”. Najbliższy, pod hasłem „Gdy rozum śpi. Rzecz o zjawiskach nadprzyrodzonych i śmierci w romantyzmie”, odbędzie się 17 marca o godz. 17.

Spotkanie poświęcone będzie tematyce śmierci i gościom z romantycznych zaświatów. Wskazując na źródła inspiracji artystycznych twórców epoki romantyzmu prelegenci przyjrzą się ludowym tradycjom i wierzeniom dawnych mieszkańców Zasania i okolic Niska.

Wykład poprowadzą: Marcin Folt i Jacek Siembida. Wstęp na wydarzenie jest wolny.

(kb)

Rozpoczęła się rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 858

Po drodze gruntowej zostanie wspomnienie

Na terenie gminy Harasiuki trwa remont i rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 858. Nowej nawierzchni doczeka się odcinek Dąbrowica – Harasiuki o długości 6,6 km.

W ramach zadania wybudowany zostanie również nowy most na rzece Borowinie w miejscowości Sieraków. Choć prace budowlane już trwają, to 9 marca odbyło się uroczyste wbicie łopaty przez przedstawicieli samorządów województwa, samorządów lokalnych i wykonawcę.

Inwestycja, o której mowa, dotyczy rozbudowy drogi wojewódzkiej 858 i składa się z dwóch etapów. Pierwsze zadanie o wartości prawie 40 mln złotych obejmuje remont drogi 858 na odcinku Dąbrowica – Sieraków i jest w całości finansowane z budżetu województwa. Drugie dotyczy rozbudowy odcinka Sieraków – Harasiuki wraz z budową mostu na Borowinie w miejscowości Sieraków. Ta część będzie kosztować ponad 9 mln złotych, z czego 5 mln złotych to dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych.

– Ponad 30 lat czekaliśmy na przebudowę tej drogi, ale dzisiaj nie boję się użyć określenia, że jest to dla naszych samorządów, a w szczególności dla gminy Harasiuki historyczna chwila, ponieważ warto było czekać tyle lat, żeby w sposób kompleksowy ten odcinek tak ważnej, dla nas drogi wojewódzkiej 858 przebudować – mówił wójt gminy Harasiuki Krzysztof Kiszka.

Inwestycja w końcu doszła do skutku dzięki wspólnym zabiegom, staraniom i monitom samorządów gmin Harasiuki, Ulanów, jak i Powiatu Nizańskiego.

– Ta inwestycja drogowa wzmacnia potencjał powiatu, daje nowe możliwości rozwoju i na pewno jako samorządy będziemy z tego korzystać, aby wykorzystywać tę infrastrukturę drogową, by te tereny, te części powiatu rozwijać, szczególnie w aspekcie turystycznym i gospodarczym – mówił starosta nizański Robert Bednarz.

Głównym celem projektu jest umożliwienie przejazdu pomiędzy

miejscowościami Dąbrowica i Sieraków. Ważne jest również to, że ta droga nie będzie stanowiła ograniczeń dla samochodów ciężarowych.

– Inwestycja składa się z dwóch odcinków. Jeden odcinek drogi wojewódzkiej po nowym śladzie to długość prawie 3,5 km. Parametry dopuszczalne pod ruch samochodów ciężarowych, czyli nośność 115 kN, szerokość jezdni 7 metrów, dodatkowo dwa zbiorniki retencyjne do odprowadzania wód opadowych i dwa przejścia dla zwierząt oraz jeden przepust ogólny pod koroną drogi. Drugi odcinek to wzmocnienie oraz przebudowa mostu, na którym obecnie obowiązuje ograniczenie do 15 ton. Ten odcinek też będzie miał parametry drogi budowanej po nowym śladzie – wyjaśnił Maciej Łukaszek, dyrektor techniczny Oddziału Rzeszów firmy Strabag, wykonawcy zadania.

Droga 858 przebiega w dużej mierze przez tereny leśne, a na odcinku około 2,5 km jest to droga gruntowa, jednojezdniowa. W ramach inwestycji rozbudowana zostanie nie tylko droga 858, ale powstaną również m.in.: nowe skrzyżowania z drogami gminnymi, przebudowane zostaną zjazdy, powstaną zatoki autobusowe, chodniki dla pieszych oraz oświetlenie.

Jak powiedział podczas uroczystości marszałek Władysław Ortyl, ta droga od dawna była bolączką na mapie województwa podkarpackiego.

– Ta droga jest rzeczywiście „piętą Achillesową” naszego



Choć prace budowlane już trwają, to nie mogło się obyć bez uroczystego wbicia pierwszej łopaty

systemu dróg. O tej drodze nie tyle marzono, co starano się o to, żeby została zrealizowana jeszcze w ubiegłym wieku. W szczególności chcę podziękować ministrowi Rafałowi Weberowi, który uruchamia potężne inwestycje w postaci dróg ekspresowych, autostrad, widzimy go często w różnych częściach kraju, ale też stara się wspierać i wspiera właśnie takie, małe inwestycje na drogach wojewódzkich – mówił marszałek Ortyl.

Na remont drogi 858 na odcinku Dąbrowica – Sieraków wykonawca ma czas do 30 listopada br. Z kolei remont odcinka Sieraków – Harasiuki wraz z budową mostu planowo powinien zakończyć się w czerwcu 2024 roku. Wykonawca chce jednak połączyć te dwie inwestycje i obie zakończyć jeszcze w tym roku.

(kag)



Wykonawca zadania, czyli firma Strabag, remont obu odcinków chce połączyć i zakończyć jeszcze w tym roku

Ulica Cegielniana będzie jak nowa

Mieszkańcy Wólki Tanewskiej w gminie Ulanów doczekają się przebudowy ulicy Cegielnianej. Jak zapowiada burmistrz Garbac, remont odbędzie się w tym roku.

– Ta droga, którą będziemy budować będzie łączyć dwie gminy, gminę Ulanów w miejscowości Wólka Tanewska i gminę Nisko w miejscowości Zarzeczce ulica Hawryły. W tej chli droga asfaltowa w naszej gminie jest zrobiona, ale brakuje kawałka. My, zrobimy całość tej drogi, i będzie to fajna, nowa, asfaltowa droga – zapowiada

burmistrz Ulanowa Stanisław Garbac. Gmina na realizację tego zadania zdobyła 50 proc. dofinansowania z Funduszu Rozwoju Dróg. Koszt przebudowy ponad kilometrowego odcinka ulicy Cegielnianej to kwota około 600 tysięcy złotych. Gotowa jest już dokumentacja i wkrótce ma zostać ogłoszony przetarg na realizację. (kag)

W gminie Harasiuki będzie można handlować

21 lutego w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego w Rzeszowie Wójt gminy Harasiuki Krzysztof Kiszka, razem ze skarbnikiem Aliną Szopą, podpisali umowę o przyznaniu pomocy na realizację zadania pn. „Budowa targowiska w miejscowości Harasiuki.”

W ramach tego zadania planowana jest budowa wiaty handlowej z wyznaczonymi stanowiskami dla sprzedających. Powstaną również stanowiska nie zadane, zostanie wykonana instalacja

fotowoltaiczna, wodociągowa, kanalizacyjna, odwadniająca, zmieni się też zagospodarowanie terenu, pojawi się mała architektura i zostanie przebudowany parking oraz ciągi pieszo-jezdne.

Szacunkowa wartość inwestycji to 1 519 111,50 zł z czego dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 wynosi 910 846,00 zł.

(kag)

Dzień Mężczyzn ze „Sztafetą”

Dwa dni po święcie kobiet, 10 marca, Kościół Katolicki i Ewangelicki wspomina czterdziestu męczenników z Sebasty, którzy zginęli za wiarę w IV wieku. W Polsce jest to także nieformalny Dzień Mężczyzn. Panowie świętują nie tylko wtedy, kalendarz wskazuje jeszcze datę 3 listopada, a tym młodszym 30 września (Dzień Chłopaka). Z tej okazji „Sztafeta” rozesłała dwa pytania do mężczyzn reprezentujących różne grupy zawodowe. Tylko kilku na nie odpowiedziało. „Gdzie ci mężczyźni...” nuciłyśmy w redakcji...

1. Czego kobiety oczekują od mężczyzn?
2. Z czym zmagają się współczesni mężczyźni?

1. Myślę, że w obecnym czasie mężczyzna powinien być tą przysłowiową opoką. To jest bardzo ważne nie tylko dla kobiety, ale również ich potomstwa. Mąż i ojciec to jest osoba, na której zawsze można polegać.

2. Wszystkie problemy przy dobrze poukładanych relacjach między dwoma osobami można w mądry sposób rozwiązać.

Mariusz Bajek
radny miejski, Stalowa Wola



Uważam, że największym problemem współczesnego mężczyzny jest kryzys męskości. Ale nie chodzi tu o zarzuty, że mężczyźni zniewieścili, noszą spodnie rurki i robią sobie manicure. To medialne wrzutki publikowane na potrzeby większej klikalności czy oglądalności. Prawdziwy kryzys polega bowiem na unikaniu odpowiedzialności.

Ten właśnie prawdziwy, najbardziej wartościowy rodzaj męskości to odpowiedzialność – za rodzinę i dzieci. Odpowiedzialność, która nie objawia się tylko dbaniem o ich dostatek, wręcz przeciwnie, chodzi przede wszystkim o niewymierne wsparcie – o bycie z rodziną i dla rodziny.

Dzisiejszy mężczyzna myli odpowiedzialność za rodzinę z przymusem jej utrzymania. Zamiast być z własnym dzieckiem, poznawać je, razem z nim „dorastać” i rozumieć, ucieka w pracę, wmawiając sobie, że to jest najważniejsze jego zadanie. Zarobić na kredyt, samochód, wczasy...

Ten brak odpowiedzialności wynika ze swego rodzaju lenistwa, a być może nawet tchórzostwa – o ile łatwiej pracować nawet całą dobę, nawet ciężko fizycznie, niż spędzić czas z własnym dzieckiem. O ile łatwiej „zaliczać” dni w pracy, niż zapewnić rodzinie codzienne wsparcie.

Każdy kryzys można jednak pokonać. Trzeba tylko wrócić na właściwe tory. Takim drogowym udanym i bezpiecznym powrotem niech będzie święty Józef, patron mężczyzn. Jest symbolem uczciwości, troski o drugą osobę i opiekuńczości. Jego całe życie, postawy pokazują jak być odpowiedzialnym mężczyzną, pełnym miłości i silnie związanym ze wszystkimi członkami swojej rodziny.

Marcin Warchoł
wiceminister sprawiedliwości, poseł na Sejm RP



1. Moim zdaniem kobiety oczekują od mężczyzn odpowiedzialności, zaufania oraz obdarowania bliskością pozwalającą na trwanie w szczerym związku opartym na Bogu.

2. Patrząc na to, jak obecnie żyjemy, to współczesny mężczyzna zmagają się z brakiem czasu – czasu dla rodziny, a w szczególności dla dzieci. Wyzwaniem jest także utrzymanie rodziny w trakcie inflacji.

Jarosław Kiełbowicz
Inżynier Nadzoru
Nadleśnictwo Rudnik

1. Kobiety oczekują od mężczyzn partnerstwa, zarówno w sferze prywatnej, jak i zawodowej. Ważne jest dla nich także docenienie zawodowe i jasny sposób komunikacji. Wierzę, że pomimo rewolucji społecznej i kulturowej, której obecnie jesteśmy świadkami – pewne wartości zarówno dla kobiet, jak i dla mężczyzn, pozostaną niezmiennie. Jest to szacunek, empatia, wyrozumiałość.

2. Współczesny mężczyzna mierzy się ze zmianą społeczną, akceptuje równość i zdaje sobie sprawę, że męskość nie oznacza dominacji, lecz współpracę. Przyznaje się do błędów i potrafi przeprosić.



Radosław Sagatowski
Prezes Zarządu MZK Stalowa Wola



1. Okazywania miłości. Myślę, że w codziennej gonitwie, w biegu życia zapominamy o słowach, gestach, które w relacji kobiety i mężczyzny mają dużą wartość. Zbyt rzadko mówimy sobie, że się kochamy, zbyt rzadko przytulamy się bez okazji. Każda kobieta potrzebuje okazywania uczuć przez swojego mężczyznę. I tego Paniom z całego serca życzę.

2. Brak czasu jest dla wielu mężczyzn chorobą XXI wieku. Dużo pracujemy. To źle wpływa na rodzinne więzi, relacje z żonami i dziećmi. Życzyłbym nam wszystkim więcej czasu dla najbliższych.

Rafał Weber
wiceminister infrastruktury,
poseł na Sejm RP



1. Kobiety oczekują ciepła i czułości.

2. Nie wiem z czym zmagają się inni, ja zmagam się z brakiem czasu. Ale czas dla najbliższej osoby zawsze musi się znaleźć.

Jerzy Chamera
sołtys miejscowości Lipa

1. Myślę, że te oczekiwania nie zmieniają się od lat, kobiety oczekują od mężczyzn poczucia bezpieczeństwa i opieki.

2. Współczesny mężczyzna zmagają się z... rzeczywistością. Wszystko szybko się toczy i trzeba nadążyć. Towarzyszy nam zmienność i niepewność. Świat wariuje, a oczekiwania są wysokie, nie tylko kobiet w stosunku do mężczyzn, ale też na przykład zawodowe. Pewnie zawsze tak było, ale w pewnym wieku ma się wrażenie, że już się nie nadąża za młodymi.

Bartek Pucko
dziennikarz,
regionalista z Ulanowa



VIII misja humanitarna tarnobrzeskich myśliwych

Zarząd Okręgowy PZŁ w Tarnobrzegu ma już za sobą kolejną, ósmą, misję humanitarną na Ukrainę w rejon walk. W dniach 10-13 marca myśliwi Sławomir Tomala oraz Robert Bąk, odwiedzili rejon frontu pod Bachmutem. Pomoc dotarła do miasta Siewiersk oraz wioski Zwaniwka. Są to miejscowości oddalone o około 30 km na południe od Bachmutu.

Ta ostatnia miejscowość zamieszkiwana była i jest przez potomków polskich Łemków, którzy trafili tu jako przesiedleńcy w ramach powojennej akcji „Wisła”. Łącznie w ramach misji przekazaliśmy 3 tony pomocy humanitarnej w tym m.in.: żywność, odzież, pakiety higieniczne, posiłki energetyczne, zupy w puszkach. Misja była zorganizowana dzięki wsparciu Polskiego Czerwonego Krzyża Oddział Przeworsk. Wsparciem dla misji było Biuro Poselskie Posła na Sejm RP Zbigniewa Chmielewca, Gmina Leżajsk oraz Fundacja Sióstr św. Dominika. Wsparcia dla misji na zakup paliwa dla auta transportującego pomoc udzielił Piotr Misiowiec oraz Antoni Mysior.

– Podczas pobytu w rejonie frontu dostrzegliśmy

natężenie walk o skali dotąd niespotykanej. Front pod Bachmutem to nieustanny huk artylerii i rakiet wystrzeliwanych w obydwu kierunkach. W tym wszystkim nadal są cywile. Są to z reguły osoby w podeszłym wieku, jednak spotkaliśmy również dzieci. Zwaniwka to wioska niegdyś zasiedlona przez łemkowską ludność wysiedloną z terenów południowo-wschodniej Polski. Spotkany przez nas strażak, który pomaga mieszkańcom wioski opowiadał nam, iż jego korzenie pochodzą z Liskowatego na Podkarpaciu. Starsi mieszkańcy w rozmowach wtrącają słowa z języka polskiego. Niestety, wioska w 90 proc. jest zniszczona przez pociski i rakietę. Podczas naszego pobytu prowadzony był ostrzał. Obecnie w wiosce

przebywa 101 mieszkańców. Jeśli dotrze pomoc humanitarna to mają co jeść, a jeśli nie, to głodują. Do wioski trzeba jechać ponad godzinę drogą nieutwardzoną, zniszczoną przez czołgi i ciężki sprzęt wojskowy. Sytuacja staje się tam coraz bardziej dramatyczna. Udało nam się pokonać trudną trasę do tej miejscowości. Przekazaliśmy żywność, chemię domową oraz odzież. Z kolei w Siewiersku – miasteczku w którym przebywa 1800 mieszkańców – rozdaliśmy ponad 100 siekier. Jest to bardzo potrzebne, gdyż posługują one do rąbania drwa na opał. Mieszkańcy tam żyją w piwnicach, zaś miasto jest zupełnie zniszczone. Miasto to od roku nie ma prądu oraz wody. Sytuacja humanitarna jest bardzo

trudna. Opiekę lekarską nad tą liczbą mieszkańców sprawuje 1 pielęgniarka, zaś średnia wieku osób tu żyjących wynosi ponad 60 lat. Resztę proszę sobie dopowiedzieć... – opowiada Robert Bąk, łowczy okręgowy ZO PZŁ Tarnobrzeg.

Zarząd Okręgowy PZŁ w Tarnobrzegu



FOT. ZARZĄD OKRĘGOWY PZŁ W TARNOBZRZEGU

W takich warunkach mieszka teraz starsza społeczność ukraińska



Sławomir Tomala i Robert Bąk natrafili na niejedną rosyjską rakietę



Pomoc humanitarna to jedyne źródło pożywienia dla mieszkańców wielu miejscowości w Ukrainie



Tak teraz wyglądają ukraińskie wsie i miasta na linii frontu



Zarząd Okręgowy PZŁ w Tarnobrzegu przekazał ukraińskiej ludności między innymi: żywność, chemię domową oraz odzież

Trafiali się porządni Niemcy, Rosjanie, a nawet enkawudzista

Babcia Maria opowiada smutne rzeczy

ciąg dalszy ze str. 1

Ostatnia z rodzeństwa

Urodziła się 8 lutego 1926 r. w powiatowym mieście Kałusz, w ówczesnym woj. stanisławowskim. Ojciec, Prokop Dudak był oficerem jeszcze CK armii Austro-Węgier, a potem Wojska Polskiego (od 1922 r. w Policji Państwowej). Służył m.in. we Wiedniu i Stanisławowie. To w Stanisławowie urodziła się trójka jej rodzeństwa, a z sześciorga dzieci przeżyła czwórka. Matka, Zofia, prowadziła dom (była 16 lat młodszą od męża).

– Jestem ostatnią, żyjącą z rodzeństwa. Mam ten zaszczyt, a może tylko szczęście u Pana Boga – uśmiecha się pani Maria. Zaraz jednak poważnie i mówi, że jako matka doświadczyła ogromnej straty i bólu, bo śmierci dwóch dorosłych synów (oba umarli w wieku 65 lat, a starszy – Stanisław, znany stałowolski lekarz, zginął tragicznie w wypadku samochodowym). Doczekała się 6 wnuków i 6 prawnuków.

Duża jak łyżka stołowa

W Kałuszu mieszkali kątem u dziadków, rodziców mamy. Po kilku latach przenieśli się stąd do woj. tarnopolskiego i tam ojciec zaczął budować dom. Pomagała im trochę siostra tatę, która z jego wsparciem wyjechała za chlebem do USA, gdzie wyszła za mąż.

Marysia była bardzo drobnym dzieckiem. – Mama śmiała się ze mnie i mówiła, że byłam tak duża jak... łyżka stołowa – wspomina. W szkole uczyła się bardzo dobrze, ale musiała... powtarzać trzecią klasę, bo wyszło takie „mądre” zarządzenie kolejnego ministra oświaty. – Każdy nowy minister wprowadzał jakąś swoją reformę

szkolnictwa, pod tym względem chyba więc nic się nie zmieniło – dodaje pani Maria.

We wrześniu 1939 r. miała iść do szóstej klasy, miała już spakowane książki (jak podkreśla, w całej Polsce takie same we wszystkich szkołach podstawowych). Nowy rok szkolny miał się zacząć oczywiście 1 września, a ten wypadł wtedy w piątek. Ministerstwo zaplanowało więc przesunięcie inauguracji nauczania na poniedziałek, 4 września.

Zamiast Niemców weszli bolszewicy

– O wojnie dużo mówiono, ale chyba mało kto wierzył, że jednak wybuchnie. Choć z drugiej strony, 30 sierpnia ogłoszono przecie powszechną mobilizację. Pamiętam dobrze te sceny: mężczyźni wsiadają do pociągów, matki, żony i narzeczone płaczą, kwiaty, łyzy, pożegnania. I ten optymizm, że zwyciężymy, ale jak to potem wyglądało... – wspomina pani Maria.

Sam początek wojny to bardzo konkretny kadr w jej pamięci: ojciec... zabija mamie dwa kurczaki na obiad, a całe niebo buczy od odgłosu samolotów, Marysia wchodzi na stół i patrzy przez okno, jak na granatowym niebie świecą się gwiazdki, czyli niemieckie samoloty. Ale nałot na ich miasteczko był już „dziełem” radzieckich samolotów.

– Uciekaliśmy do ziemianki wykopanej w ogrodzie, a tato krzyczał do mamy: „Zosiu, te samoloty mają czerwone gwiazdki!”. Spadło wtedy 13 bomb, te dwie koło kościoła na szczęście nie wybuchły. Nikt się jednak nie spodziewał, że to bolszewicy do nas wejdą, „czekaliśmy” na Niemców. Był strach, ale było też myślenie, że to przecie zachodni naród, cywilizowane państwo – opowiada pani Maria.

Nędzne wojsko i łagier na szynach

Przed wejściem Rosjan cały dzień spędzili pod gołym niebem, przycupnąwszy gdzieś na polach, w rowach, a za posiłek musiały wystarczyć gruszki w syropie szykowane przez mamę na zimę. Wieczorem wrócili do domu, a następnego dnia słyhać już było odgłos tankietek i weszli tu sowieccy żołnierze.

– To było straszne tałatajstwo, nędznie ubrani, z karabinami związanymi sznurkiem. Ściągali wiłkami krzyże ze ściany. Gdy polscy policjanci wyszli i poddali się, to pozdierali im pagony i bili. Głosili, że przyszli uwolnić z polskiego jarzma Ukraińców i Białorusinów – wspomina pani Maria.

Pamięta też takie zdarzenie, sprzed 17 września. Gdy rano wymknęła się z domu, by na polach nazbierać pieczarek, coś lub kogoś spłoszyła. Bała się, ale



Maria Dudak z czasów młodości

wracając z pieczarkami znalazła w tym miejscu porzucony, otwarty wojskowy plecak, z cykorią i nadgryzionymi sucharami w środku. Rozpłakała się nad tym plecakiem i dołą polskiego żołnierza, który go tu porzucił.

Wkraczający Rosjanie przywieźli z sobą w wagonach więźniów, niektórych z rodzinami, którzy mieli budować tu szeroki, „ruski” tor. To był właściwie taki łagier na szynach. Malutkie dzieci więźniów umierały tu z chorób i wycieńczenia, ale rodziły się też nowe.

Wielkim problemem było wtedy zdobycie opału. Węgla oczywiście brakowało, trzeba więc było kombinować. W ich domu „za węgiel” stołował się np. jeden z sowieckich żołnierzy, a kilku innych wymyśliło taki oto przekręt: poskarżyli się dowództwu na złą jakość polskich podkładów kolejowych i dostali nowe, sowieckie. Stare, porąbane, poszły do pieca.

Wigilia, wywózki i... 100 jaj

Wspomnienie pierwszej okupacyjnej wigilii to czterech więźniów i młode, zajmujące u nich izbę dziewczyny (ofiary gwałtów) z dwoma 8-9-miesięcznymi dziećmi. Mama przygotowała na tę wigilię wszystko, co tylko mogła: pierogi, kutię. Była też jedna młodszą, 16-letnią dziewczyną, sierotą z Irkucka po rozstrzelanych przez NKWD rodzicach. Wyróżniała się, bo chodziła w czerwonej, jedwabnej sukience i... walonkach.

– Nawet taką piosenkę wtedy wymyślono: Sukienka w kłosze, na nogach kalosze, na głowie beretka. Kto to jest? Sowietka! – przypomina sobie pani Maria.

Pamięta też pierwszą wywózkę na Sybir z 10 lutego 1940 r. Jej rodzinę na szczęście to ominęło, ale gehenna zesłania i kolejnych deportacji dotknęła wielu znajomych sąsiadów.

– Podejrzany dla Sowietów był sam wygląd. Jak ktoś miał zegarek

na ręce, okulary na nosie, a może jeszcze i pierścionek, bransoletkę, to znaczy, że był to inteligent, którego trzeba było tępić – opowiada.

A „scenariusz” wywózki był wszędzie podobny: łomot do drzwi, 15-30 minut na spakowanie najpotrzebniejszych rzeczy i jazda saniami na stację kolejową.

– Całą noc słyszałam dzwonki u sań, którymi zwożono do wagonów tych nieszczęśników. Miałam koleżankę, której rodzice i brat zostali wywiezieni do Kraju Krasnojarskiego w środkowej Syberii. Opowiadała, że trupy zmarłych w drodze dzieci wyrzucano na śnieg, że te ciała zjadały potem wilki. To było straszne. Nie dziwię się, że moi wnukowie nie chcą tego słuchać i mówią: „Babciu, babciu, po co takie smutne rzeczy opowiadasz” – mówi pani Maria.

I zaraz przywołuje weselsze wspomnienie. Któregoś dnia jeden z ruskich żołnierzy, w marynarskiej bluzie, obierał u nich ziemniaki. Przywołał ją, dał rubla i kazał iść do sklepu kupić jajek. Za wszystko. Kupiła więc jakieś 100 jajek, a ten chłopak dostał na ten widok takiego ataku śmiechu, że tarztał się po trawie. – Mama w wielkim baniaku na bieliznę ugotowała te wszystkie jajka. A on siedział potem przy drodze i te jajka ruskim rozdawał – opowiada.

Z Tarnopola do Rozwadowa

Wojenne losy rozproszyły jej rodzinę. Po ponownym wejściu Rosjan w 1944 r., w listopadzie tegoż roku, razem z mamą i siostrą przyjechały z Tarnopola do Rozwadowa, gdzie wuj pani Marii był kolejarzem. Ojciec zmarł w Tarnopolu i tam został pochowany. Chował go jego syn Roman, późniejszy kapucyn. By urządzić pogrzeb, musiał sprzedać srebrny zegarek ojca, jaki ten otrzymał w nagrodę od... cesarza Franciszka

Józefa, jako nagrodę za celne oko (był strzelcem wyborowym). Po grobie nie ma dziś śladu, biegnie tędy asfaltowa ulica.

Jedyny raz, w 2010 r., 83-letnia pani Maria, razem z najstarszą wnuczką odwiedziła rodzinne strony: Tarnopol, Czortków, Drohobycz, Kamieniec Podolski.

Jedna i druga swołocz

– Czy da się jakoś porównać okupację sowiecką z niemiecką? – pytam, gdy kończy swoją opowieść.

– Jedna swołocz i druga swołocz. Jak Niemcy wkraczali w 1941 roku, to myśleliśmy, że to będzie bardziej po ludzku, bardziej cywilizowanie, że zachodnia kultura, bo przecie Goethe, Schiller... A tu przyszli bandziory nienawidzący Polaków. Jedni mieli za boga Hitlera, drudzy – Stalina. Ale sprawiedliwie muszę powiedzieć, że w każdym narodzie są ludzie przyzwoici, nawet w czasach wojny. Trafiali się więc i porządni Niemcy, choć raczej Austriacy, a nawet porządny enkawudzista. Z drugiej strony byli też przecie Polacy, którzy donosili okupantom, kolaboranci. U ludzi wszystko jest możliwe: zło i dobro. Nie można mówić, że jakiś cały naród to jest bydlę skończone. Ale ja nie wierzę w przyjaźń polsko-niemiecką. Raczej uwierzyłabym w przyjaźń z Rosjanami, ale porządnymi Rosjanami – podkreśla pani Maria

– A teraz, po napaści Rosji na Ukrainę? – dopytuję.

– No tak, teraz to już raczej niemożliwe. Ale wspomnieliśmy Ukrainę. Tak myślę, że po Wołyniu, po tym wszystkim, co Ukraińcy nam zrobili, co sama też odczułam, mieliśmy prawo ich nawet nienawidzić. Dlatego ta wielka pomoc i ofiarność Polaków wobec Ukraińców mnie zaskoczyła – odpowiada pani Maria.

Stanisław Chudy



Maria Sajdek: – Wielka pomoc i ofiarność Polaków wobec Ukraińców mnie zaskoczyła

ODESZLI DO WIECZNOŚCI

Marta Maruszak, żyła 43 lata, zm. 10.03, p. 15.03 w Stalowej Woli
Tomasz Piłat, żył 29 lat, zm. 10.03, p. 16.03 w Stalowej Woli
Waldemar Kowal, żył 69 lat, zm. 11.03, p. 14.03 w Stalowej Woli
Jerzy Stępniewski, żył 93 lata, zm. 11.03, p. 15.03 w Stalowej Woli
Marianna Erbetowska, żyła 82 lata, zm. 12.03, p. 15.03 w Zaklikowie
Alicja Grębowiec, żyła 89 lat, zm. 13.03, p. 16.03 w Stalowej Woli
Józef Środoń, żył 68 lat, zm. 14.03, p. 16.03 w Stalowej Woli
Janina Ramus, żyła 87 lat, zm. 14.03, p. 17.03 w Stalowej Woli

Dane z zakładów **Memento, Pro Morte** w Stalowej Woli

Dzieci poznały losy niedźwiadka Wojtka

Przez trzy dni, w ramach projektu „Przystanek Historia Stalowa Wola”, dzieci mogły obejrzeć interaktywny spektakl pod tytułem „Historia Misia Wojtka”. Spektakl oparty jest na prawdziwych wydarzeniach II wojny światowej. Aktorzy ze scenariuszem przygotowanym przez Instytut Pamięci Narodowej od wielu miesięcy podróżują nie tylko po Polsce.

Wśród wielu pasjonujących opowieści z okresu II wojny światowej nie brakuje i takich, w które po prostu ciężko uwierzyć. Na szczególną uwagę zasługuje opowieść o Wojtku, niedźwiedziu brunatnym, który stał się polskim żołnierzem.

– Miś Wojtek, to jest taka ciekawa historia. To zwierzę, które zostało uznane za żołnierza i przeszło szlak bojowy razem z armią Andersa. Przez to przedstawienie chcemy tę historię przypominać, żeby wzbudzić zainteresowanie historią najnowszą Polski wśród najmłodszego społeczeństwa. Instytut Pamięci Narodowej cały czas szuka nowych form docierania do odbiorcy i próbuje też szukać nowych odbiorców wśród małych dzieci – mówi Marcin Bułala z rzyszowskiego Oddziału IPN.

Jak podają źródła 8 kwietnia 1942 r. polscy żołnierze maszerując wraz z uchodźcami cywilnymi z Palestyny do Palestyny spotkali perskiego chłopca niosącego małego niedźwiadka brunatnego. Matka niedźwiadka została najprawdopodobniej zastrzelona przez myśliwych. Niedźwiadek tak zachwylił 18-letnią Irenę (Inkę) Bokiewicz, że namówiła por. Anatola Tarnowieckiego, by jej go kupił. Kolejne trzy miesiące maluch spędził pod opieką Inki w obozie dla uchodźców niedaleko Teheranu. W sierpniu 1942 r. niedźwiadek został podarowany 22 kompanii zaopatrywania artylerii. Niedźwiadek nie umiał jeszcze jeść i żołnierze karmili go zmieszonym z wodą skondensowanym mlekiem z butelki po wódce i skróconego ze szmat smoczka. Podobno z tego powodu Wojtkowi na zawsze pozostało upodobanie do napojów z takiej butelki. Zwierzę zostało oficjalnie wciągnięte na stan ewidencyjny 22 kompanii zaopatrywania artylerii, z którą to jednostką przeszedł cały szlak bojowy: z Iranu przez Irak, Syrię, Palestynę, Egipt do Włoch, a po demobilizacji do Wielkiej Brytanii. Cwierćtonowy niedźwiadek odbył w marcu 1944 r. jedną podróż przez Morze Śródziemne na pokładzie motorowca „Batory” do Włoch.

Niedźwiadkiem opiekowano się troskliwie. Jego ulubionymi przysmakami były owoce, słodkie

Aktor Filip Wójcik przyznał, że dzięki temu iż podczas spektaklu bohaterowie wchodzi w interakcję z małym widzem, wiadomości historyczne są lepiej zapamiętywane



FOT. KAROLINA GRYN

syropy, marmolada, miód oraz piwo, które dostawał za dobre zachowanie. Jadał razem z żołnierzami i spał z nimi w namiocie. Kiedy urosł, dostał własną sypialnię w dużej drewnianej skrzyni, nie lubił jednak samotności i często w nocy chodził przytulać się do śpiących w namiocie żołnierzy. Był łagodnym zwierzęciem mającym pełne zaufanie do ludzi. Jednym z bardziej pamiętnych wyczynów Wojtka była przytaczana we wspomnieniach wielu żołnierzy sytuacja zaistniała podczas stacjonowania Korpusu w Iraku. Niedźwiadek samodzielnie złapał wtedy arabskiego szpiega, który robił rozeznanie przed zaplanowanym atakiem dywersantów, chcących dokonać kradzieży broni. Lubiący bardzo kąpiele (o wodę w Iraku było trudno) niedźwiadek zobaczył otwarte drzwi od łaźni i natychmiast tam wszedł: jak się okazało, osaczył w środku penetrującego obóz szpiega. Ten, przerażony widokiem niedźwiedzia zaczął krzyczeć i poddał się bez oporu żołnierzom. Wojtek w nagrodę dostał łaźnię do dyspozycji na cały wieczór.

Po wojnie 22 kompania zaopatrywania artylerii jako część 2 Korpusu Polskiego Polskich Sił Zbrojnych została przetransportowana do Glasgow w Szkocji, a razem z nią niedźwiadek. Kompania stacjonowała w Winfield Park, a wkrótce kapral Wojtek został ulubieńcem całego obozu i okolicznej ludności. Po demobilizacji jednostki wojskowej zapadła decyzja oddania niedźwiedzia do ogrodu zoologicznego w Edynburgu. 15 listopada 1947 r. był dniem rozstania z niedźwiedziem-kombatantem.

Wojtek spędził w ogrodzie zoologicznym 16 lat do 1963. Próby socjalizacji go z innymi niedźwiedziami w tym ZOO nie przyniosły pozytywnych efektów, ponieważ



Wojtek jest najbardziej znanym niedźwiedziem w historii Polski

Wojtek najbardziej lubił spędzać czas z ludźmi. Kombatant, kapral 22 Kompanii Zaopatrywania Artylerii Wojtek odszedł 2 grudnia 1963 roku w wieku 22 lat. O jego śmierci poinformowały wówczas brytyjskie stacje radiowe. W wieku dojrzałym ważył blisko 500 funtów (ok. 230 kg) i mierzył ponad 6 stóp (ponad 182 cm).

Przedstawienie „Historia Misia Wojtka” od dłuższego czasu podróżuje po Polsce i nie tylko, bo spektakl wystawiany był między innymi w Stanach Zjednoczonych i w Wielkiej Brytanii. W rolę wciela się dwoje profesjonalnych aktorów. Inscenizacja przystosowana jest do najmłodszych. Aktorzy w przystępny sposób opowiadają o szlaku armii generała Andersa, z którą wędrował oswojony niedźwiadek brunatny Wojtek.

– Dzieci reagują bardzo żywiołowo. Śpiewają razem z nami piosenki. Jak szpieg atakuje nasz obóz, to pokazują nam żeby żołnierz złapał tego szpiega, w którą stronę mam biec. Zazwyczaj spektakle historyczne kojarzą się z powagą,

z czymś dla dziecka nieprzystawalnym w taki intuicyjny sposób, a tutaj naprawdę wychodzą dzieci ze spektaklu śpiewają „szeregowy Wojtek Miś” i uzyskany jest efekt, że coś zapamiętają o górze Monte Casino, zapamiętają, że Wojtek był w kampanii zaopatrywania artylerii wojska polskiego – mówi aktor Filip Wójcik.

Aktorzy też widząc reakcję dzieci nieco modyfikują scenariusz.

– Zauważyliśmy, że czasem trzeba dopowiedzieć coś dwa razy, albo coś bardzo fajnie działa więc staramy się, żeby to jeszcze lepiej wybrzmiało. Ostatnio graliśmy w Londynie i zauważyliśmy, że nad niektórymi scenami trzeba się bardziej skupić, poczuć podniosłość chwili. Czasem to nie trzeba za dużo słów dzieciom, czasem wystarczy właśnie jakaś pauza, zrobienie takiej dramaturgii – dodał Filip Wójcik.

W Stalowej Woli miś Wojtek gościł przez trzy dni (9, 15 i 16 marca). W sumie odbyło się 12 przedstawień. Zainteresowanie było olbrzymie, bo zapisało się prawie 1200 dzieci. Jak mówi prezes Fundacji Uniwersyteckiej Małgorzata Kobylarz, główną ideą, która przyświecała w zorganizowaniu tego wydarzenia kulturalnego w Stalowej Woli, to kształtowanie postaw patriotycznych i świadomości historycznej u najmłodszych mieszkańców naszego miasta. Aby miś Wojtek został w ich pamięci na dłużej i towarzyszył im każdego dnia, dzieci otrzymały okolicznościowe maskotki.

Organizatorami spotkań w Stalowej Woli byli: Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie, Przystanek Historia Stalowa Wola, Fundacja Uniwersytecka w Stalowej Woli, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II Filia w Stalowej Woli, prezydent miasta Stalowej Woli Lucjusz Nadberezny. (kag)



El Clasico: FC Barcelona – Real Madryt

(wydarzenie sportowe, Polska, 2023, 19.03.2023 r., godz. 20.45)

Transmisja meczu Hiszpańskiej LaLiga pomiędzy FC Barceloną i Realem Madryt.

Bezmiar

(dramat, Włochy, Francja, 2023)

Seans z Cyklu Kino Konesera

Rzym, lata siedemdziesiąte XX wieku. Młoda rodzina Borghetti właśnie wprowadziła się do jednego z nowo wybudowanych bloków mieszkalnych. Chociaż rozpościerający się z najwyższego piętra widok na Rzym jest olśniewający, członkowie rodziny nie są sobie tak bliscy jak kiedyś. Clara i Felice nie są już zakochani, ale nie potrafią się rozstać. Dla Clary jej wyjątkowa relacja z trójką dzieci staje się ucieczką przed samotnością. Najstarsza córka, Adriana (11) korzysta z tego, że nikt w sąsiedztwie jej nie zna i zaczyna udawać przed innymi dziećmi, że jest chłopcem. Prowadzi to do rodzinę do krytycznego punktu.

65

(science fiction, dramat, przygodowy, USA, 2023)

Po katastrofie na nieznanym planecie pilot, Mills (Adam Driver) szybko odkrywa, że ta planeta jest Ziemią... tylko, że 65 milionów lat temu. Mills i jeszcze jedyna ocalała Koa (Ariana Greenblatt) muszą przedrzeć się przez nieznany teren pełen niebezpiecznych prehistorycznych stworzeń w walce o przetrwanie.

Kokainowy miś

(thriller, USA, 2023)

11 września 1985 roku, policja odkryła martwe ciało przemysłownika Thorntona w Knoxville. Był uzbrojony, miał na sobie kamizelkę kuloodporną i tysiące dolarów w gotówce oraz kokainę wartą około 14 milionów dolarów. Zginął, gdy jego spadochron nie otworzył się po wyskoczeniu z Cessny. Jak się jednak okazało, Thornton nie był jedyną ofiarą swojego ostatniego przemytu. W listopadzie 1985 roku myśliwy odkrył w Chattahoochee National Forest martwego niedźwiedzia. W pobliżu znajdowała się torba, która pierwotnie zawierała około 34 kg kokainy; nieszczone zwierzę najwyraźniej otworzyło torbę i przedawkowało.

Wyrwa

(thriller, Polska, 2023)

Tajemniczy wypadek samochodowy zmienia całkowicie życie Maćka. W zdarzeniu ginie jego żona Janina. Najprawdopodobniej kobieta popełniła samobójstwo. Maciej nie ma jednak pojęcia, dlaczego do wypadku doszło pod Mrągowem, skoro Janina powiedziała, że jedzie na delegację do Krakowa. Pomyliła się? A może kłamała? Zrozpaczony mężczyzna wyrusza w podróż, aby rozwiązać zagadkę jej śmierci. Wkrótce trafia na trop niejakiego Wojnara – aktora, którego podejrzewa o romans ze zmarłą żoną. Od tego momentu pytania zaczynają się mnożyć, a tragedia zmienia się w skomplikowaną zagadkę. Maciej dochodzi do wniosku, że być może w ogóle nie znał kobiety, którą poślubił...

GRATISY



Do rozdania mamy wejściówki do kina HELIOS w Stalowej Woli. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer 530-530-598, o godz. 10.05 w piątek i mieć przy sobie „Sztafetę”.

– To była bandyterka w obrocie gospodarczym – tak działania lokalnego dostawcy prądu i gazu komentuje podkarpacki poseł PO Paweł Poncyliusz. – Te działania były konieczne, by uchronić spółkę przed bankructwem – odpowiada jej właściciel.

Enesta kontra spółki

Kilka firm ze specjalnej strefy ekonomicznej w Stalowej Woli wygrało w sądzie sprawy przeciwko miejscowej spółce Enesta, dostarczającej im prąd i gaz. Pozwały ją za nowe, nawet pięciokrotnie wyższe cenniki w ramach sprzedaży rezerwowej. — W niektórych sprawach faktury sprzedaży rezerwowej zostały skorygowane — przyznaje biuro prasowe Polskiej Grupy Energetycznej, większościowego udziałowca Enesty.

Sprawa tych drakońskich podwyżek nabrzmiała jesienią ubiegłego roku, ale zaczęła się jeszcze rok wcześniej. To wtedy, Enesta, tłumacząc to gwałtownymi zmianami cen na rynku światowym, rozpoczęła renegocjacje i wypowiedzanie umów grupie swoich kontrahentów.

– Na przykład taryfa na gaz wzrosła od stycznia o 550 proc., a na prąd o 140 proc. Utrzymanie dotychczasowych cen dla odbiorców jest więc po prostu niemożliwe – tak w listopadzie 2021 r. mówił „Sztafecie” ówczesny prezes Enesty Mirosław Treła.

Schemat działania był ten sam. Enesta najpierw wypowiadała umowy, a następnie w jej miejsce wchodził sprzedawca rezerwowy, np. inna spółka z grupy energetycznego giganta – PGE Obrót, a w niektórych przypadkach... ponownie Enesta.

Działania te spotkały się z krytyką zainteresowanych firm (m.in. Superior Industries Production Poland, Celfast, Cognor, Iwamet), którym w sukurs przyszli wówczas Grzegorz Braun, podkarpacki poseł Konfederacji oraz radny Sejmiku

Wojewódzkiego Andrzej Szlęzak, były prezydent Stalowej Woli.

Na konferencji prasowej pod siedzibą Enesty zarzucili prezesowi Treli brak kompetencji w zarządzaniu spółką, nazywając go partyjnym, pisowskim nominatem, który „koszty tej ideologicznej operacji stara się przerzucić na mieszkańców Stalowej Woli, na biznesy, interesy i na wszystkich obywateli, którzy tutaj mieszkają”.

– Nie będę się odnosił do tych zarzutów, bo nie ma do czego – tak skomentował je wtedy prezes Treła.

Cognor: – Sprzedali nam coś, czego nie mieli

Po roku sprawa wybuchła ponownie. Tłumaczenie Enesty było podobne: nadzwyczajna zmiana warunków rynkowych, związana z gwałtownym wzrostem cen energii na rynkach hurtowych.

Problem w tym, że wcześniej spółka podpisała z tymi firmami umowy na kilka lat. Umowy, które miały na celu właśnie zabezpieczenie obu stron przed wahaniami cen. Przedstawiciele pokrzywdzonych firm mówili o tym w październiku 2022 r. w Sejmie, na

specjalnym posiedzeniu Parlamentarnego Zespołu Podkarpackiego.

Najprościej całą sytuację skwitował Andrzej Jędruch, dyrektor ds. finansowych Huty Stali Jankoskich Cognor w Stalowej Woli. – Nazwijmy rzecz po imieniu. Spółka sprzedała nam coś, czego nie miała. Zawierając z nami umowę na dostawę gazu, nie zabezpieczyła od razu zakupów i teraz wygląda to tak, jak wygląda – mówił Jędruch.

Sąd: – Spółka zabezpieczyła tylko połowę dostaw

Podobnie swoje orzeczenie, korzystne dla innej z firm, uzasadniał też sąd, zmieniając wcześniejszą decyzję sędziego-komisarza Enesty (spółka znajduje się obecnie w restrukturyzacji), o odstąpieniu od umowy.

W uzasadnieniu czytamy więc, że Enesta dokonała „zabezpieczenia w kontraktach długoterminowych około 50 proc. wolumenu zakontraktowanego (...), zaś zabezpieczenie pozostałego wolumenu w kontraktach terminowych kwartalnych lub miesięcznych wiązało się już z ogromnymi wzrostami cen i kosztów”. Ostatecznie więc Enesta

przeszła na sprzedaż rezerwową i narzuciła ceny kilkukrotnie wyższe niż te w kontrakcie.

Poszkodowane firmy straty z tytułu nieoczekiwanej zmiany cenników na prąd i gaz liczyły w setkach milionów złotych. Np. Superior Industries wyliczył, że tylko w 2023 r. podniosłoby to jego rachunki za prąd i gaz aż o 145 mln zł. W przypadku Cognora dodatkowe koszty, jakie obciążąby spółkę, gdyby płaćła ona naliczone przez Enestę ceny rezerwowe, tylko w ciągu dziewięciu miesięcy 2022 r. wyniosłoby 92,7 mln zł.

PGE: – Działania Enesty były konieczne

– W sprawach, w odniesieniu do których zapadły prawomocne rozstrzygnięcia sądowe, faktury sprzedaży rezerwowej zostały skorygowane i Enesta nie fakturuje sprzedaży rezerwowej – informuje biuro prasowe PGE.

PGE utrzymuje także, iż podjęte przez Enestę działania były konieczne, by uchronić tę spółkę przed bankructwem, że „zaszły podstawy prawne dające jej prawo do żądania zmiany warunków cenowych zawartych umów lub ich rozwiązania z tymi kilkoma podmiotami”. Że wreszcie „działania sądowe zostały podjęte w celu możliwości zapewnienia dostaw kilkudziesięciu podmiotom publicznym i prywatnym w Stalowej Woli”.

PGE podkreśla też, iż żaden z podmiotów nie został pozbawiony dostaw gazu ziemnego oraz energii elektrycznej, a sprawy będą rozstrzygane przez właściwe sądy.

Nowy prezes i stare problemy

Enesta ma dziś nowego prezesa. Z początkiem grudnia 2022 r. został nim Jerzy Sitko, a od połowy ubiegłego roku spółka ogłosiła postępowanie sanacyjne i z tej pozycji próbowała rozwiązać umowy z kontrahentami, ci jednak płacili jej według stawek z pierwotnych umów.

Prezesa Sitkę poprosiliśmy o ustosunkowanie się do całej sprawy, w tym i krytycznych opinii o działaniach Enesty, ale do chwili zamknięcia tego numeru „Sztafety” nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Enesta to stalowowolska spółka zajmująca się dystrybucją i handlem energią elektryczną, ciepłem oraz paliwami gazowymi w systemie sieciowym. Pod obecną nazwą działa od października 2003 r. (powstała na bazie dawnego Zakładu Energetycznego Huty Stalowa Wola). Jej obecnym większościowym udziałowcem jest PGE Obrót (87,33 proc.). Spółka ma koncesje na działalność ogólnopolską, ale działa tylko na terenie Stalowowolskiej Strefy Gospodarczej.

(SJ)

XXIV Złaz Harcerski już za nami

W miniony weekend w Samorządowym Liceum Ogólnokształcącym w Stalowej Woli odbył się XXIV Złaz Lasowiackiego Hufca ZHP im. Powstańców Styczniowych w Stalowej Woli. W wydarzeniu wzięło udział przeszło 200 harcerzy i zuchów.

– W tym roku nasz XXIV złaz jest wyjątkowy ponieważ przypada w 85-lecie hufca. W ramach złazu dla uczestników mamy grę miejską oraz kilka niespodzianek, m.in. wystawę dotyczącą hufca, najciekawszych wydarzeń, wspomnień, uroczyste świeczkowisko wraz z zaproszonymi gośćmi, seniorami ZHP, którzy przeżyli bardzo dużo swoich harcerskich przygód. U nas w hufcu krag seniorski nie jest związany formalnie jednak szacujemy na około 30, 40 byłych instruktorów, instruktoerek – mówił w piątek, 10 marca pwd. Michał Magolan, skarbnik Lasowiackiego Hufca ZHP im. Powstańców Styczniowych w Stalowej Woli.

W tym roku w złazie udział wzięło ponad 200 harcerzy, w tym 60 zuchów i ponad 130 harcerzy i harcerzy starszych. – Warto wstępować w nasze szeregi ponieważ przygody, które przeżywają harcerze są niezapomniane, nawet ci najstarsi od zawsze wspominają, że bardzo się cieszą, że zostali harcerzami – mówi pwd. Michał Magolan.

Codzienna aktywność harcerzy nie ogranicza się tylko do zbiorów, wyjazdów czy spotkań, harcerze biorą też udział m.in. w akcjach społecznych.

– W ostatnim czasie można było to intensywnie oglądać ze względu



FOT. ALEKSANDRA SOBÓŁ

W sobotę, 11 marca, odbył się uroczysty apel wraz z tematycznym harcerskim świeczkowiskiem

na panującą wojnę i niesioną pomoc. Harcerze, w zasadzie wędrownicy instruktorzy z naszego hufca brali udział w akcji „Zastęp Granica” była to akcja Związku Harcerstwa Polskiego wspierająca Ukrainę – zaznaczył pwd. Michał Magolan.

Lasowiacki Hufiec ZHP im. Powstańców Styczniowych w Sta-

lowej Woli liczy obecnie około 330 osób.

– Zwieńczenie naszej harcerskiej liliżki: Ojczyzna, Nauka, Cnota. Na harcerstwie dbamy o rozwój patriotyczny, dbamy o dobre wychowanie, o to żeby żyć w cnotach, cnoty rozumiane w ten sposób, żeby być sumiennym,

sprawiedliwym, żeby być dobrym dla drugiego człowieka czyli dobre wychowanie i nauka, rozwój intelektualny, również rozwój duchowy – mówił harcmistrz Piotr Kawka, komendant Lasowiackiego Hufca ZHP im. Powstańców Styczniowych.

(as)

PRACA

PUP STALOWA WOLA,

14.03.2023 r.

tel. 15 643-37-50

* Kucharz * Kierowca Kat. C + E * Sprzedawca * Opiekun/terapeuta realizujący specjalistyczne usługi opiekuńcze * Doradca ds. odszkodowań serwisu blacharsko-lakierniczego * Kierowca autobusu * Monter instalacji sanitarnych i grzewczych * Pracownik techniczny * Szlifierz * Mechanik urządzeń ogrodowych * Pomoc kuchenna * Specjalista ds. administracyjno-księgowych * Specjalista ds. obsługi klienta * Sprzątaczką

PUP NISKO, 14.03.2023 r.

Tel. 15 841-23-13, wew. 15

* Piekarz * Fryzjer * Kosmetolog/kosmetyczka * Sprzedawca * Opiekun/terapeuta * Barman * Operator ładowarki * Technik farmaceutyczny * Robotnik drogowy * Blacharz/dekarz * Przedstawiciel handlowy * Dekarz * Operator koparko-ładowarki * Elektromechanik * Kierowca samochodu dostawczego do 3,5 t. * Menedżer ds. sprzedaży * Kierowca kat. C + E * Operator maszyn odlewniczych * Operator maszyn CNC * Operator wózka widłowego * Spawacz/pracownik fizyczny * Sprzedawca pokryw dachowych * Asystent ds. księgowości * Specjalista ds. spraw sprzedaży * Kierowca autobusu * Stażysta docelowo inspektor w dziale informatycznym * Operator traka pionowego

PUP SANDOMIERZ,

14.03.2023 r.

Tel. 15 644-14-46

* Mechanik samochodów osobowych * Księgowa * Barman * Kelner * Diagnosta * Operator koparki * Telemonter * Masażysta/masażystka * Instruktor wykładawca wózków widłowych szkoleń UDT * Operator wózka widłowego * Ślusarz * Pomoc kuchenna * Recepcjonista/recepcjonistka * Nauczyciel logopeda * Magazynier/kierowca samochodu dostawczego * Operator formowania * Młodszy specjalista/ specjalista z językiem niemieckim * Kierowca kat. C + E * Kierownik/kosztorysant * Asystent/adiunkt w Dziale Sztuki * Specjalista ds. logistyki * Kucharz * Specjalista do spraw marketingu i sprzedaży/konsultant telefoniczny * Fryzjer * Dyspozytor ruchu kolejowego * Elektryk/konserwator instalacji elektrycznych * Kierownik ds. zarządzania punktem sieci gastronomicznych * Monter instalacji sanitarnych * Sprzedawca/kelner * Sprzedawca w sklepie mo-

toryzacyjnym * Sprzedawca środków ochrony roślin * Spawacz * Zastępca szefa kuchni

Krajowe oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Pracownik ochrony * Sprzątaczką * Sprzątającą * Pracownik gospodarczy

PUP TARNOBRZEG,

7.03.2023 r.

Tel. 15 823-00-30

* Automatyk utrzymania ruchu * Blacharz samochodowy * Brukarz * Dyspozytor * Elektryk / elektromonter * Elektryk urządzeń gastronomicznych i chłodniczych * Fryzjer * Inspektor ds. BHP, ppoż. i ochr. środowiska * Inżynier budowy * Kierowca autobusu * Kierowca ciągnika siodłowego * Kierowca samochodu ciężarowego * Kierowca śmieciarki * Lakiernik samochodowy * Lider produkcji-kierownik odlewni * Logopeda * Mechanik pojazdów samochodowych i urządzeń magazynowych * Mechanik w dziale utrzymania ruchu * Młodszy operator wycinarki laserowej * Monter instalacji sanitarnych * Nauczyciel psycholog * Operator/pomocnik operatora urządzeń do obróbki szkła * Operator

koparko-ładowarki * Operator suwnicy i wózka widłowego * Piekarz * Pomocnik w tartaku * Pracownik Administracyjny * Pracownik biurowy - specjalista ds. przetargów * Pracownik budowlany * Pracownik fizyczny - monter sieci zewnętrznych * Pracownik w biurze obsługi klienta (serwis AGD) * Psycholog * Robotnik drogowy * Robotnik mostowy * Serwisant urządzeń gastronomicznych i chłodniczych * Spawacz * Specjalista ds. rozliczeń gazu i ciepła * Sprzedawca * Zastępca brygadzysty

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Fizjoterapeuta * Kasjer-sprzedawca * Pracownik administracyjny działu kadr * Sprzątaczką

NIERUCHOMOŚCI

Kupię szeregowkę, Osiedle Hutnik, do 250 tys. zł; 516-540-473

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

OGŁOSZENIE
PREZYDENTA MIASTA STALOWEJ WOLI

o przystąpieniu do sporządzenia i zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla Karnaty w Stalowej Woli oraz o podjęciu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego strefy produkcyjno – usługowej Nr 2 w Stalowej Woli.

Na podstawie art. 17 pkt 1, 8c, 17a i art. 27 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 503 ze zm.) art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 1029 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Stalowej Woli dnia 6 marca 2023 r. uchwał:

- Nr LXII/815/2023 w sprawie przystąpienia do sporządzenia i zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla Karnaty w Stalowej Woli, obejmującej część obszaru (oznaczonego symbolem 3R0) położonego w rejonie ul. Karnaty,
- Nr LXII/816/2023 zmieniającej uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego strefy produkcyjno – usługowej Nr 2 w Stalowej Woli, obejmującego tereny położone w rejonie ul. Przyszowskiej i ul. Wł. Grabskiego, po zachodniej stronie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Stalowej Woli.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionej zmiany planu i planu oraz do prognoz oddziaływania na środowisko. Wnioski należy składać na piśmie w formie papierowej do Prezydenta Miasta Stalowej Woli na adres: Prezydent Miasta Stalowej Woli, ul. Wolności 7, 37-450 Stalowa Wola lub w formie elektronicznej za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres: um@stalowawola.pl albo za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej Urzędu Miasta Stalowej Woli na platformie ePUAP. Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby, oznaczenie nieruchomości, której wniosek dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 6 kwietnia 2023 r.**

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Prezydent Miasta Stalowej Woli. Treść klauzuli informacyjnej dotyczącej przetwarzania danych osobowych jest dostępna na stronie internetowej, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz w siedzibie Urzędu.

Prezydent Miasta Stalowej Woli
Lucjusz Nadbereżny

OGŁOSZENIE
WÓJT GMINY GRĘBÓW

OGŁASZA I PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ DZIAŁKI NIEZABUDOWANEJ POŁOŻONEJ W JAMNICY

– nr 1739/15 o pow. 0,6873 ha działka ujawniona w KW nr TBIT/00034485/1
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 621 800,00 zł – wadium 65 000,00 zł

Nieruchomość ta nie jest obciążona i stanowi własność Gminy Grębów

PRZETARG NA DZIAŁKĘ POŁOŻONĄ WE WSI JMNICA ODBĘDZIE SIĘ
18 kwietnia 2023 r. o GODZ. 10.00, w Urzędzie Gminy w Grębowie, sala narad.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są **do wpłaty wadium** w wysokości podanej przy działce najpóźniej **do dnia 14 kwietnia 2023 r.** w Banku Spółdzielczym w Zaleszanych przelewem na konto Gminy nr **87 9439 0007 2001 1008 2407 0004**

Na działkę gmina nie posiada aktualnego plan zagospodarowania przestrzennego, ani wydanej decyzji o warunkach zabudowy. W ewidencji gruntów działka ta stanowi 6 VI – 0,6554 ha i Ps V – 0,0319 ha, W studium uwarunkowań i zagospodarowania przestrzennego to teren oznaczony symbolem KU,U – teren obsługi ruchu drogowego, stacja paliw, napraw i diagnostyki pojazdów oraz terenu usług wielobranżowych. Działka jest zaniżona, częściowo zalesiona samosiejką i stanowi nieużytek. Przez działkę przebiega linia kanalizacyjna wraz ze studzienkami, linia energetyczna i gazowa. Na działkę umowa sprzedaży zostanie sporządzona pod warunkiem, że Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa w imieniu Skarbu Państwa nie skorzysta z prawa pierwokupu jakie mu przysługuje zgodnie z art. 3 ust. 4 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 roku o kształtowaniu ustroju rolnego. Wadium wpłacone przez uczestników, którzy przetargu nie wygrali zostaje zwrócone niezwłocznie po zamknięciu przetargu, a uczestnikowi który wygrał przetarg, wadium zaliczone zostaje na poczet nabycia nieruchomości. W przypadku gdy zwycięzca przetargu uchyla się od zawarcia aktu notarialnego wadium ulega przepadkowi na rzecz organizatora przetargu. Cena nieruchomości ustalona w drodze licytacji jest płatna jednorazowo przed zawarciem umowy sprzedaży przedmiotowej nieruchomości. Koszty sporządzenia umowy kupna – sprzedaży w formie aktu notarialnego oraz koszty założenia księgi wieczystej ponosi kupujący. Termin umowy notarialnej zostanie ustalony do 21 od dnia rozstrzygnięcia przetargu.

Osoby biorące udział w przetargu powinny zapoznać się ze stanem prawnym i granicami nieruchomości będącej przedmiotem przetargu. Szczegółowych informacji na temat sprzedaży udziela Urząd Gminy Grębów, pokój nr 1 tel. 15 8513756 oraz na stronie internetowej www.grebow.com.pl i www.grebow.un.pl/bip/ w zakładce Przetargi/Przetargi 2023/Nieruchomości oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Grębów. Gmina Grębów zastrzega sobie odstąpienie od przetargu lub jego unieważnienie z podaniem przyczyny.

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA w Stalowej Woli przy ul. gen. L. Okulickiego 32

OGŁASZA

ustny nieograniczony przetarg na ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego położonego w Rudniku nad Sanem przy ul. Chopina 32, o pow. użytkowej 48,20 m², III piętro, cena wywoławcza – 187 380,00 zł

Przetarg odbędzie się 31.03.2023 r. w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. gen. L. Okulickiego 32 w Stalowej Woli o godz. 9⁰⁰.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

- wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, **w terminie do 28.03.2023 r.** (wpływ na rachunek Spółdzielni), na konto Spółdzielni: PKO BP S.A. O/Stalowa Wola nr 32 1020 4939 0000 0102 0003 3282, które zostanie zaliczone na poczet wylicytowanej kwoty;
- pisemne zgłoszenie udziału w przetargu (na formularzu „Zgłoszenie udziału w przetargu na ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego”) wraz z przedłożeniem do wglądu dowodu wpłaty wymaganego wadium **w terminie do 28.03.2023 r.**

Wpłacone wadium przepada na rzecz Spółdzielni, gdy osoba wygrywająca przetarg nie wpłaci wylicytowanej kwoty i nie przystąpi do zawarcia umowy notarialnej przeniesienia własności lokalu.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

Szczegółowe warunki przetargu zawiera Regulamin przetargu dostępny dla każdego zainteresowanego w biurze Spółdzielni Mieszkaniowej w Stalowej Woli przy ul. gen. L. Okulickiego 32 (biuro obsługi klienta /parter/) oraz na stronie internetowej Spółdzielni: www.sm.stalowawola.pl

Dodatkowych informacji można uzyskać w Dziale członkowsko-mieszkaniowym Spółdzielni – tel. 15 810 98 01, wew. 214 lub w Administracji Osiedla nr 5 przy ul. Chopina 32/12 w Rudniku nad Sanem – tel. 506 295 060 w godz. od 7⁰⁰ do 15⁰⁰.

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Stalowej Woli



USŁUGI

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

Kompleksowe wykończenia wnętrz: płytki, szpachlowanie, malowanie, karton-gips, tapetowanie, panele, biały montaż, itp. Szybko, fachowo, faktury; 500-323-869

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

Wycinki drzew; 512-389-666

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70, 502-874-684

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 509-613-441

Cyklinowanie, układanie parkietów; 531-333-111

„Złota rączka” wszelkie naprawy remontowe; 504-233-235

Cyklinowanie; 663-038-411

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

USŁUGI INNE

Odpłuskwanie, odkaruszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy motocykle, antyki-starocie, oraz pamiątki z PRL-u; 698-693-846

Skup biżuterii złotej i srebrnej z dojazdem do klienta na terenie Stalowej Woli i okolic, badanie spektrometrem, tel. 690-260-180

Nisko. Sprzedam łóżko rehabilitacyjne elektryczne z materacem, Tel. 15 841-24-84, 692-165-724

MOTORYZACJA

Skupujemy używane maszyny rolnicze; 697-926-718

Kasacja pojazdów; 697-926-718

Tvoja reklama, która dociera do tysięcy ludzi przebywających codziennie w okolicach Hali Targowej

RADIOWEŻEL

radiowezel.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
w Stalowej Woli
przy ul. gen. L. Okulickiego 32



OGŁASZA PRZETARG

na prawo do zawarcia umowy najmu
lokalu mieszkalnego położonego
w Stalowej Woli przy Al. Jana Pawła II 28/57,
o powierzchni użytkowej 29,89 m²
zlokalizowanego na XI piętrze budynku.

Lokal składa się z pokoju, aneksu kuchennego, łazienki z WC. Do mieszkania przynależy piwnica o powierzchni 1,76 m². Mieszkanie wyposażone jest w instalację elektryczną, instalację CO, instalację wodno-kanalizacyjną, instalację gazową (kuchenska gazowa 4-palnikowa).

Cena wywoławcza miesięcznego czynszu wynosi **1000,00 zł** za każdy miesiąc kalendarzowy. W ww. opłacie ujęty jest czynsz, zaliczka na centralne ogrzewanie, zaliczka liczona dla jednej osoby za wodę zimną (3 m³), ciepłą (1 m³) i śmieci.

Licytacja odbędzie się w biurze Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. gen. L. Okulickiego 32 w Stalowej Woli w dniu **3.04.2023 r. o godz. 10.00.**

Druk zgłoszenia udziału w licytacji należy złożyć w sekretariacie Spółdzielni do dnia 30.03.2023 r. do godz. 15.00.

Najem i opłata z tytułu czynszu obowiązywała będzie od dnia 1 maja 2023 r.
Szczegółowe informacje na stronie internetowej Spółdzielni
www.sm.stalawola.pl w zakładce przetargi.



Zamów reklamę ☎ 530 530 577

OGŁOSZENIE
Burmistrz Zaklikowa

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 344),

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie
Urzędu Miejskiego w Zaklikowie oraz na stronie internetowej
Urzędu w dniu 16 marca 2023 r. został wywieszony wykaz
**nieruchomości stanowiących własność Gminy Zaklików
przeznaczonych do:**

dzierżawy na okres 10 lat pomieszczeń w budynku
znajdującym się na działce nr ew. 2672/2 w Zaklikowie,
stanowiącym siedzibę OSP Zaklików oraz GOK w Zaklikowie,
z przeznaczeniem na pomieszczenia socjalne oraz garaż
dla potrzeb Podkarpackiej Stacji Pogotowia Ratunkowego.

Więcej informacji można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Zaklikowie
tel. 15 8738476 oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego
w Zaklikowie www.zaklikow.pl.

matthias *od 1991 r.*

TYGODNIK SZTAFFETA
możesz kupić
w sklepach
firmy Matthias

radio
leliwa

Stalowa Wola 93,5 FM

Al. Jana Pawła II 25a, p.III
tel. 15 843 25 25

KONSTAL PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Automatyka do bram
Dogodne **RATY**
Transport i montaż **GRATIS**

15-649-82-21 18-33-44-504
14-696-06-01 17-770-72-95
81-440-51-08 84-539-81-91
604-397-105 781-088-977
www.konstal-garaze.pl

ADOPTUJ ZWIERZAKA -
- ZYSKAJ PRZYJACIELA

DT Mrucząca Kraina
☎ 668 019 259

MISIO – 8-miesięczny kotek po
kastacji i szczepieniach. Cudowny
przytulak szuka dobrego domku.



DT u Marty
☎ 512 303 993



COLA – 6-letnia kotka trójlapka. Uwielbia pieszczoty i wylegiwanie
się na kanapie. Odrobaczona, zaszczepiona, wykastrowana.

BROWNIE – ten 7-miesięczny kocurek, to ogromny pieszczoch,
uwielbiający głośkanie i zabawy. Jest już odrobczony, zaszczepiony
i wykastrowany.

Gozyckie Stowarzyszenie „Zwierzęcy Zakątek”
☎ 533 327 300



Poznajcie **LIBERTY** – ur. 19.11.2022 roku.
Mama to wilczak czeskosłowacki. Mała jest
odrobczona, pierwszy raz zaszczepiona, uczy się
chodzenia na smyczy. Będzie większym pieskiem.
Preferowany dom aktywny, znający rasę.
Pomagamy w transporcie.

PRZYTULISKO PSIA PRZYSTAŃ
www.facebook.com/przytutulisko.psia.przystan
☎ 602 199 204



BALU – to ok. 7-letni, średniej
wielkości, niezwykle uroczy pies. Jest
bardzo przyjazny dla ludzi, uwielbia
spacery również w towarzystwie innych
psów. Bardzo ładnie chodzi na smyczy.
Idealny towarzysz dla osób lubiących
spokojne spacerowanie.

Więcej informacji o psach www.psiaprzystan.pl **Nie wydajemy psów na łańcuchach**

Kopalnia Piasku ☎ 509 910 650
 ✓ piasek do murowania ■ tynkowania
 ■ wylewek ■ przesiany
 ✓ Piasek zasypowy ✓ Ziemia ogrodowa
 ✓ Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m

✓ sztachety metalowe
 ✓ deski ogrodzeniowe



**DUŻY
WYBÓR**

ZARZECZE K. NISKA
 ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
 witoldszabat@vp.pl

WtórStal
KASACJA POJAZDÓW
 ✓ odbiór autolawetą, transport gratis
 ✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
 ✓ najwyższe ceny, płatność gotówką
**SKUP ŻŁOMU STALOWEGO
 I METALI KOLOROWYCH
 oraz UTYLIZACJA ODPADÓW**
hurtownia art. papierniczych ♦ hurtownia zniczy ♦ skup makulatury
 Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ☎ 15 844 48 81, 607 562 564
 email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl



www.stalowa.info

stalowowolski portal ogłoszeniowy

Wtór-Steel **PROFESJONALNA STACJA
DEMONTAŻU POJAZDÓW**
 Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 www.sdp-wtorstel.pl
 ➔ ZAŚWIADCZENIE O KASACJI
 ➔ SPRZEDAŻ CZĘŚCI
 ➔ UTYLIZACJA ODPADÓW
 ➔ SKUP ŻŁOMU I METALI NIEŻELAZNYCH
**Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY!
 PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!**
NAJLEPSZE CENY NA RYNKU!



OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Punkty przyjmowania

OGŁOSZEŃ do tygodnika **SZTAFETA**
 oraz na **www.sztafeta.pl**

✓ Redakcja tygodnika „Sztafeta”, Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30 w godz.: 8.00–16.00,
 tel. 15 810-94-01, 513-013-198, 530-530-577; sztafeta.ogloszenia@gmail.com,
 sztafeta.reklama@gmail.com

✓ ROTRANS. Ośrodek szkolenia kierowców,
 Nisko, ul. Rzeszowska 3, w godz.: 8.00–17.00,
 tel. 15 841-20-66

**BIURO PODRÓŻY
NISTA**

Nisko, Pl. Wolności 1
 w godz.: 8.00–17.00,
 tel. 15 841-20-85

KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI TEL. 509 038 425
WIOSENNA OFERTA **ROBSIAL.pl**
W NASZEJ OFERCIE
 ■ GARAŻE BLASZANE
 ■ MAGAZYN I WIATY BLASZANE
 ■ KOJCE DLA PSÓW
 ■ KONSTRUKCJE NA INDYWIDUALNE ZAMÓWIENIE
JAKOŚĆ 15 lat na rynku ESTETYKA



Chcesz ogłosić swoje usługi
 zadzwoń ☎ 530 530 577

**Informator
medyczny**



NFZ Zapisy na bezpłatne
 protezy na rok 2023
 lek. stom. ZBIGNIEW DOLIŃSKI
 ✓ bezpłatne leczenie stomatologiczne
 Godziny przyjęć: cały tydzień
 + sobota – pogotowie 10⁰⁰-12⁰⁰
 Stalowa Wola, ul. Wojska Polskiego 16 A
 tel. 15 843-86-81, 503-15-22-27

Medyczne tłumaczenia przysięgłe –
 angielski. A. Linek; 15 844-12-06,
 603-175-406

Dr hab. med. Andrzej Pluta
HEMATOLOG
 rejestracja:
516-572-556
 St. Wola, ul. Skoczyńskiego 20/2
 www.drpluta.pl
 przyjęcia w poniedziałki:
 20 marca
 oraz 3 kwietnia

DYŻURY APTEK

STAŁOWA WOLA
 17.03–23.03,
 ul. Wojska Polskiego 5,
 tel. 500 624 121

NISKO
 17.03–23.03,
 ul. Wolności 54 A,
 tel. 690 515 069

LEŻAJSK
 17.03–23.03,
 ul. Mickiewicza 22,
 tel. 660 796 178

TARNOBRZEG
 17.03–23.03,
 ul. Sienkiewicza 67,
 tel. 15 822 59 60

SPIS NUMERÓW TELEFONÓW SPZOZ (ambulatorium przy Hucie)	
ul. Kwiatkowskiego 2, 37-450 Stalowa Wola www.e-spzoz.eu	
DYREKTOR/SEKRETARIAT TEL./FAX.....	15 842 10 17, 15 813 44 65
REJESTRACJA PORADNI SPECJALISTYCZNYCH.....	15 813 54 65
REJESTRACJA PORADNI PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ.....	15 842 21 41, 15 813 54 75
REJESTRACJA PORADNI ZDROWIA PSYCHICZNEGO.....	15 813 50 07
REJESTRACJA PORADNI DLA KOBIET.....	15 813 58 33
REJESTRACJA MEDYCZNY PRACY.....	15 813 54 95
REJESTRACJA RTG i USG.....	15 813 40 31
REJESTRACJA PRACOWNI ANALITYCZNEJ.....	15 813 55 51
PIELĘGNIARKI ŚRODOWISKOWE.....	15 813 44 55
GABINET ZABIEGOWY.....	15 813 54 55
REJESTRACJA FIZJOTERAPII AMBULATORIJNEJ.....	15 813-71-17
ODDZIAŁ REHABILITACJI:	
GABINET ORDYNATORA.....	15 813 60 66
GABINET LEKARSKI – SEKRETARIAT.....	15 813 60 77
DYŻURKA PIELĘGNIAREK.....	15 813 56 40

ORTOPEDA DZIECIĘCY

- wady stóp
- zaburzenia osi kończyn
- skrzywienia kręgosłupa
- USG bioder u niemowląt
- dolegliwości bólowe stawów
- złamania i inne urazy narządu ruchu u dzieci i dorosłych

Rejestracja: SANUS
 tel. 15 843-14-18, 603 283 595
 660 670 591

**Zakład pogrzebowy
PRO MORTE**
 Tel. 602 126 637
 Stalowa Wola i okolice

STELLA **Telewizja cyfrowa StellaDTV**
 ■ cztery pakiety programów, pakiet Premium, multiroom
Internet StellaNET
 ■ szerokopasmowy, stabilny, stały dostęp bez limitu danych
Telefon StellaTEL
 ■ darmowe minuty, przenoszenie numeru
Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z promocji!
Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
 telefon: 15 810 81 00, 502 317 697
 e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl
Program Lokalny **STELLA** **TELEWIZJA KABLOWA**
 godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
 “z archiwum Stelli” godz. 12:00, 18:00
 premiera **piątek 17.03** godz. 20:00 premiera **wtorek 21.03** godz. 20:00
 ■ Serwis Informacyjny
 ■ Pogoda
 ■ Motopasje magazyn
 ■ Harcerska lilijka reportaż
 ■ Serwis Informacyjny
 ■ Pogoda
 ■ Informator TVK
 ■ Inwestycje w odnawialne źródła energii
 ■ konferencja prasowa
 ■ Kalendarium
 redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: telewizja@stella.net.pl
 strona: www.tvkstella.pl

Sport
MARIUSZ BIEL

biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011

Trzy mecze reprezentacji Polski kobiet w Stalowej Woli



PIŁKA NOŻNA

W kwietniu na stadionie Podkarpackiego Centrum Piłki Nożnej w Stalowej Woli odbędzie się turniej kwalifikacyjny do mistrzostw Europy U-19 kobiet. Rywalkami Polek o awans do finałów będą: Belgijki, Czeszki i Szwajcarki.

Informację o turnieju podali na wtorkowej konferencji prasowej zorganizowanej w PCPN: prezes Podkarpackiego ZPN w Rzeszowie, Mieczysław Golba oraz prezydent Stalowej Woli, Lucjusz Nadbereżny.

– Cieszę się bardzo, że po raz kolejny będziemy organizatorami meczu reprezentacji Polski. W ubiegłym roku na pięknym stadionie w Stalowej Woli reprezentacja Polski mężczyzn U-20 pokonała Portugalię, strzelając trzy gole i mam nadzieję, że ten obiekt będzie szczęśliwy także dla naszych pań – mówił prezes Mieczysław Golba. – Ranga turnieju jest bardzo wysoka. To nie będą mecze towarzyskie, tylko walka o to, by znaleźć się w gronie 8 najlepszych europejskich drużyn w kategorii U-19, dlatego spodziewam się olbrzymich emocji, a jednocześnie liczę na wsparcie kibiców stalowowolskich.

A tych nie powinno zabraknąć, ponieważ wstęp na każdy mecz

rozgrywany przy ul. Hutniczej będzie bezpłatny. Wystarczy przed każdym spotkaniem odebrać w kasie bilet.

– Pragnę podziękować panu senatorowi, prezesowi Golbie oraz PZPN-owi i Podkarpackiemu ZPN, że zdecydowali o tym, by tak ważne mecze rozgrywane były w Stalowej Woli. To wielki dla nas zaszczyt gościć po raz kolejny reprezentację Polski oraz także trzy inne zespoły europejskie – powiedział prezydent Stalowej Woli, Lucjusz Nadbereżny. – My, również mamy klub piłkarski, który od lat zajmuje się szkoleniem dziewcząt – jest to Aquila Stalowa Wola – i mam nadzieję, że tak ważny turniej, najważniejszy w tym roku dla naszej reprezentacji narodowej kobiet w tej kategorii wiekowej, będzie dla nich oraz dla innych dziewcząt, które marzą o karierze piłkarskiej, wielką inspiracją. Zapraszam bardzo serdecznie mieszkańców Stalowej Woli i całego regionu, aby



Prezydent Stalowej Woli, Lucjusz Nadbereżny i prezes Podkarpackiego ZPN w Rzeszowie, Mieczysław Golba wierzą, że stadion PCPN ponownie będzie szczęśliwy dla Polski

na naszym pięknym nowoczesnym obiekcie Podkarpackiego Centrum Piłki Nożnej kibicować polskiej reprezentacji i mam nadzieję, że ponownie nasz obiekt będzie dla nas szczęśliwy i turniej zakończy się sukcesem Polek.

Polską reprezentację prowadzi pochodząca z Leska trenerka Katarzyna Barlewicz. Jako 14-latką trafiła z miejscowej Sanovii do

Sokoła Kolbuszowa Dolna, w którym zadebiutowała w seniorskiej piłce na zapleczu ekstraklasy. Później występowała w Cisach Nałęczów, AZS Wrocław (mistrzostwo Polski 2008), Pogoni Szczecin i Zagłębiu Lubin, a także w młodzieżowych reprezentacjach Polski. Jest absolwentką wrocławskiego AZS i kilku lat pracuje z młodzieżowymi reprezentacjami Polski.

Program turnieju kwalifikacyjnego w Stalowej Woli:

5 kwietnia (środa): Polska – Szwajcaria (12), Serbia – Czechy (18).
8 kwietnia (sobota): Polska – Czechy (12), Serbia – Szwajcaria (18).
11 kwietnia (wtorek): Polska – Serbia (12), Szwajcaria – Czechy (12) – to spotkanie zostanie rozegrane na IzoArenie w Boguchwale.

Mistrzostwa leśników



SIATKÓWKA

Nadleśnictwo Rudnik uczestniczyło w XXI Mistrzostwach Nadleśnictw w Piłkę Siatkową o Puchar Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie. Zespoły rywalizowały w dniach 2–3 marca br. na Hali Sportowej Ośrodka Sportu i Rekreacji w Biłgoraju.

W turnieju wzięło udział 21 drużyn reprezentujących nadleśnictwa: Chełm, Rudnik, Włodawa, Biłgoraj, Mircze, Janów Lubelski, Lubartów, Kraśnik, Gościeradów, Krasnystaw, Józefów, Sarnaki, Puławy, Świdnik, Zwierzyniec, Nowa Dęba, Radzyń Podlaski, Międzyrzec, Rozwadow i Parczew oraz drużynę Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie.

W końcowej klasyfikacji leśnicy z Rudnika zajęli drugie miejsce. Najlepsi okazali się reprezentanci Nadleśnictwa Chełm, a na miejscu trzecim zakończyli rywalizację siatkarze z Nadleśnictwa Włodawa.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został atakujący – Kamil Zastawny, wyróżniającym się zawodnikiem w drużynie Nadleśnictwa Rudnik był Witold Dec.



Drużyna Nadleśnictwa Rudnik zajęła drugie miejsce wśród 21 zespołów

Derby dla Enei Siarkopol



V liga

W 10. kolejce 5 ligi grupa rzeszowska drugi zespół Gim-Tim 5 Stalowa Wola przegrał w swojej hali z rezerwami Enei Siarkopol Tarnobrzeg.

Najwięcej punktów dla stalowowskiej drużyny (3,5) zdobyła 12-letnia Amelia Kramek. Jej trenerów najbardziej ucieszyły zwycięstwa nad czołowymi zawodnikami Siarkopolu, 43-letnim Tomaszem Mrzygłodem i 15-letnim Arturem Czechem.

W najbliższą niedzielę Gim-Tim II jedzie do lidera z Leżajaska, który nie przegrał jeszcze ani jednego meczu. W ostatniej kolejce leżajscy tenisiści mieli wolne, ich mecz z Arką Łętownia został przełożony, a w przedostatniej pokonali u siebie Jawor 1955 II Jawornik Polski 10:4.

UKS GIM-TIM 5 II – KTS ENEA SIARKOPOL II Tarnobrzeg 7:10

Na pierwszym miejscu gospodarze meczu: Adrianna Kramek – Artur Czech 1:3 (4:11, 10:12, 11:9, 6:11), Robert Podsiadło – Maja Nowak 3:0 (11:7, 11:7, 11:8),

Szczepan Góreczny – Tomasz Mrzygłód 1:3 (8:11, 11:6, 9:11, 9:11), Amelia Kramek – Gracjan Nowak 1:3 (2:11, 12:10, 8:11, 3:11), S.Góreczny/Adrianna Kramek – G.Nowak/M. Nowak 3:2 (6:11, 11:5, 9:11, 11:9, 11:6), Podsiadło/Amelia Kramek – Czech/Mrzygłód 2:3 (11:6, 12:10, 9:11, 7:11, 9:11), Adrianna Kramek – M.Nowak 3:0 (11:4, 11:6, 11:1), Podsiadło – Czech 3:0 (11:6, 11:8, 11:7), Amelia Kramek – Mrzygłód 3:1 (12:10, 8:11, 11:5, 11:7), Góreczny – G.Nowak 1:3 (8:11, 11:7, 7:11, 7:11), Adrianna Kramek – Mrzygłód 2:3 (11:7, 11:7, 4:11, 8:11, 7:11), Góreczny – Czech 1:3 (5:11, 11:6, 9:11, 7:11), Podsiadło – G.Nowak 0:3 (2:11, 5:11, 8:11), Amelia Kramek – M.Nowak 3:0 (15:13, 11:4, 11:5), Adrianna Kramek – G.Nowak 1:3 (11:9, 10:12, 6:11, 6:11), Amelia Kramek – Czech 3:2 (10:12, 11:7, 5:11, 11:9, 12:10).

1. UKS SP1 Leżajsk	9	18	90-40
2. LZS Kąkolówka II	10	16	93-46
3. KU AZS Polt. VII	10	14	89-66
4. Enea Siarkopol II	10	13	84-70
5. GIM-TIM 5 II	10	7	74-80
6. Arka III	9	5	53-83
7. Jawor 1955 II	10	3	50-94
8. Start Rokietnica II	10	2	41-95

Gorzej Sokół rozpocząć nie mógł...



Zainauguowała rozgrywki 4 liga podkarpacka. Sokół Nisko wybrał się w sobotę do Dębicy. Przed rozpoczęciem meczu z Igloopolem zaczął sypać śnieg. Opady były tak intensywne, że murawa szybko zrobiła się biała i utrudniała nie tylko prowadzenie płynnej gry obydwu drużynom, ale także pracę sędziom. W przerwie trzeba było odsnieżyć linie boiskowe. Igloopol prowadził w tym czasie 1:0. W 29. minucie pokonał naszego bramkarza Łukasz Cyran.

Niecałe dziesięć minut po przerwie Marcos strzelił drugiego gola dla Igloopolu. Po rzucie rożnym jeden z miejscowych piłkarzy przedłużył lot piłki głową, ta skozłowała przed bramką przed interweniującym Politem, a brazylijski obrońca wepchnął ją z jednego metra do siatki.

26-letni Marcos, właściwie Marcos Antonio Dos Santos Oliviera, który jesienią występował w Budowlanych Murzynowo w gorzowskiej klasie okręgowej, jest jednym z trzech Brazylijczyków, którzy dołączyli przed rozpoczęciem rundy rewanżowej do zespołu z Dębicy. Po-

została dwójka to: 23-letni Adriano Renato Melo Chegancas – środkowy pomocnik pozyskany z Chemika Police i 21-letni Duilio Hanauer Ribas, dla którego Igloopol jest pierwszym polskim klubem. Cała trójka wybiegła w podstawowym składzie.

W 68. minucie, a więc po 23. minutach gry w drugiej połowie, sędzia zarządził przerwę, żeby ponownie odsnieżyć linie. Gospodarze sprawnie przeprowadzili „operację”, ale nadaremnie. Jakub Kozner postanowił nie wznawiać już gry, mimo że piłkarze obydwu drużyn nalegali, żeby mecz dograć do końca.

– Powinien to zrobić po pierwszej połowie. Już wtedy boisko nie nadawało się do gry. A skoro postanowił, że gramy, to można było to spotkanie dokończyć – mówi trener Sokola Paweł Wtorek. – Teraz będziemy musieli raz jeszcze pojechać do Dębicy, żeby dograć te brakujące 22. minuty przy prowadzeniu Igloopolu 2:0. Szkoda, że przy stanie 0:0 nie wykorzystał bardzo dobrej okazji strzeleckiej Michał Mistrz. Szansę na gola miał także Dziopak i Pirynt, który



W takiej scenerii odbywał się mecz Sokola Nisko (zielone stroje) z Igloopolem Dębica

przebiegł od połowy boiska, ale Sokół, to taki w tej lidze... dobrodziej.

W najbliższą sobotę, 18 marca, zespół z Niska podejmie lidera tabeli, Karpaty Krosno. Mecz odbędzie się o godzinie 15. O tej samej porze, co trzecioligowe spotkanie Stali Stalowa Wola z Unią Tarnów. A podobno zarządy obydwu naszych klubów, Stali i Sokola, uzgodniły między sobą, że mecze rozgrywane w Stalowej Woli i w Nisku nie będą kolidować ze sobą. Szkoda, bo na pewno sporo piłkarskich kibiców w regionie chciałoby obejrzeć na żywo oba spotkania.

IGLOOPOL – SOKÓŁ NISKO

– mecz przerwany w 68. minucie przy stanie 2:0

1-0 Cyran (29), 2-0 Marcos (54) IGLOOPOL: Psioda – Suchowski (64 Drobot), Leśniak, Duilio, Marcos – Rokita, Wojtyło, Kornaś (68 Adriano), Cieśla (64 Stefanik) – Okoń, Cyran.

SOKÓŁ: Polit – Gnatek, Drelich, M.Pyrynt – Omuru, Chamera, Bigas, Dziopak (61 Serafin), F.Moskal (46 Młynarczyk), D.Pyrynt – Mistrz.

Sędziował Jakub Kozner (Krosno). Widzów 100.

W pozostałych meczach 18. kolejki: Lechia – Legion 0:0, Sokół KD – Karpaty 0:3 (0:10, Polonia – JKS 1:1 (0:1), Wisłok – Skołoszów 2:0 (0:0), Wólczanka – Głogovia 1:1 (1:0), Stal II M. – Cosmos 0:1 (0:0), Stal II Rz. – Izolator 1:1 (1:1), Korona – Stal Ł. 2:2 (1:1).

1. Karpaty	18	45	14-3-1	60-13
2. Cosmos	18	44	14-2-2	60-21
3. JKS	18	38	12-2-4	45-16
4. Stal Ł.	18	35	10-5-3	29-19
5. Izolator	18	33	9-6-3	35-14
6. Sokół KD	18	31	10-1-7	39-28
7. Głogovia	18	28	7-7-4	26-17
8. Wisłok	18	28	8-4-6	29-28
9. Legion	18	27	8-3-7	27-23
10. Polonia	18	24	6-6-6	27-36
11. Stal II Rz.	18	22	7-1-10	35-32
12. Lechia	18	21	5-6-7	16-29
13. Stal II M..	18	19	6-1-11	25-37
14. Igloopol	17	18	5-3-9	36-50
15. SOKÓŁ NISKO	17	17	5-2-10	17-33
16. Korona	18	10	3-2-13	12-42
17. Wólczanka	18	9	2-3-13	25-51
18. Skołoszów	18	4	1-1-16	12-66

Korona Rzeszów została ukarana odejęciem jednego punktu za zaległości finansowe.

Najlepsi strzelcy: 15 – Nowak (Sokół KD), 14 – Dziadosz (Karpaty), 9 – T. Płonka (Głogovia).

SOKÓŁ (17): 7 – Mistrz, 4 – Młynarczyk, 1 – Bigas, Chamera, Dziopak, Drelich, Gnatek, F.Moskal.

19. kolejka, 18 marca: Sokół Nisko – Karpaty (15)



Konzbud mistrzem SWVA

Zakończyły się ligowe rozgrywki Stalowskiej Amatorskiej Ligi Siatkówki i rozegrano pierwsze mecze Pucharu Ligi.

Tegoroczna liga SWVA tak się ułożyła, że o tym, komu przypadnie mistrzostwo decydował, ostatni, w dodatku zaległy mecz, w którym zmierzyły się dwa najbardziej zasłużone i utytułowane zespoły w historii stalowskiej siatkówki amatorów, WP-Transfer

i Konzbud. Lider kontra wicelider! Spodziewanych jednak emocji nie było. W pierwszych dwóch setach WP-Transferu nie było praktycznie na parkiecie. W trzeciej partii przebudził się, ale w tym dniu nie był w stanie powstrzymać znakomicie dysponowanych zawodników Konzbudu, który wygrał spotkanie 3:0 (25:14, 25:12, 25:20).

Była to pierwsza porażka „transferowców” w tym sezonie. Wielokrotnie mistrz SWVA znajdował się na

gorze tabeli przez dziewięć kolejek i wydawało się, że nikt nie będzie już w stanie zabrać mu kolejnego mistrzostwa. Tak się jednak nie stało. Mistrzem SWVA na rok 2023 został Konzbud – mimo że przystępował do tego meczu z dwoma porażkami na koncie, ale z większą liczbą zwycięstw za trzy punkty.

Ligowe zmagania dobiegły końca, ale jest jeszcze Puchar Ligi. Pierwsze mecze odbyły się minionej soboty. Zgodnie z przypuszczeniami,

niespodzianek żadnych nie było. Mistrzowie z Konzbudu nie mieli li-tości dla Damontu. Załatwili sprawę w trzech krótkich setach, nie pozwalając ostatniej drużynie rozgrywek ligowych zdobyć w każdej z partii więcej niż 9 punktów. Szybko z rywalami uporali się „transferowcy” i leśnicy z Rudnika nad Sanem.

Puchar Ligi: Leśnik Rudnik nad Sanem – BHP PPOŻ T.Mazur 3:1 ((25:12, 21:25, 25:11, 25:11), WP-Transfer – Sa-

max 3:0 (25:18, 25:22, 25:21), Konzbud – Damont 3:0 (25:9, 25:8, 25:9).

W sobotę, 18 marca mecze rewanżowe: BHP PPOŻ T.Mazur – Leśnik (10), WP Transfer – Samax (11.40), Damont – Konzbud (13.20).

1. KONZBUD	10	26	8	2	28-8
2. WP-Transfer	10	24	9	1	27-13
3. BHP PPOŻ T.Mazur	10	16	5	5	20-19
4. Leśnik Rudnik	10	14	5	5	19-18
5. Samax	10	10	3	7	16-22
6. Damont	10	0	0	10	0-30



FOT. MARIUSZ BIEL (2)

Konzbud Stalowa Wola. Stoją, od lewej: Zbigniew Konopka, Kacper Stańko, Jacek Lipiarz, Jerzy Konopka, Rafał Szmajda, Sebastian Janiec, Marzena Patkiewicz z synkiem, Jakub Patkiewicz, Józef Maślach. W dolnym rzędzie, od lewej: Grzegorz Tokarczyk, Mirosław Sroka, Bartosz Sotnarski, Mariusz Maślach



WP-Transfer Stalowa Wola. Stoją, od lewej: Jerzy Gancarczyk, główny organizator SWVA, Tomasz Adamowicz (zawodnik BHP PPOŻ T. Mazur), Norbert Syrek (sędzia i zawodnik BHP PPOŻ T. Mazur), Grzegorz Mierza, Piotr Smogór, Paweł Kania, Janusz Rutkowski, Łukasz Skrzypek. W dolnym rzędzie, od lewej: Mateusz Pyrak, Maciej Skalny, Marcin Rapała, Michał Błaziejczak

Powrót zimy. W Dębicy mecz przerwany, w Chełmie odwołany

Stal rozczarowała, wróciła z Wiazownicy z jednym tylko punktem

Na szczęście z jednym, bo w ostatniej akcji meczu, po której sędzia odgwizdał koniec spotkania, stuprocentowej okazji do zdobycia zwycięskiej dla gospodarzy bramki nie wykorzystał Miłosz Gierczak. Ale też niewiele zabrakło „zielono-czarnym”, żeby wracali do domu z kompletem punktów. Taki to był... dziwny mecz.

Jeszcze się nie rozpędziła, a już nabrała rumieńców. Liga! Z ośmiu spotkań drugiej kolejki rundy rewanżowej odbyło się sześć. Przypomniła o sobie zima. W sobotę śnieżyca uniemożliwiła dokończenie meczu Wisłoki z KSZO. Sędzia nie wznowił gry po przerwie przy prowadzeniu gospodarzy 2:0. Z dwóch spotkań zaplanowanych na niedzielę, rozegrano tylko jedno, to w Wiazownicy, natomiast mecz Chełmianki z Sokołem został odwołany, bo nie nadawało się do gry boisko i obie drużyny nadrabiać będą ligowe zaległości 29 marca.

Z drużyn, które odgrywały w lidze czołowe role, zwycięstwa odniosły tylko zespoły z Krakowa.

Wieczysta do przerwy przegrywała z Podlasie 0:1, ale w drugiej połowie Hiszpan Manuel Torres Jimenez wykorzystał dwa rzuty karne, później trafił Danielak i lider wygrał 3:1. Goście pod koniec meczu, grając od 48. minuty w dziesięciu, zdołali raz jeszcze umieścić piłkę w bramce Wieczystej i mecz zakończył się wynikiem 3:2.

Natomiast Cracovia rozgromiła juniorską Lubliniankę 9:0. Juniorów, bo w tym meczu w zespole gości zagrało ośmiu 17-latków, pięciu 18-latków i dwóch 20-latków.

Powtórki z Cracovią nie było

Kibice Stali – ci zorganizowani, którzy przyjechali do Wiazownicy dwoma autokarami oraz ci, którzy w niedzielne popołudnie wybrali się swoimi prywatnymi autami – zajęli połowę trybun na kameralnym stadionie przy ul. Sportowej. Byli przekonani, że w meczu z beniaminkiem, ich drużyna zdemonstruje grę podobną do tej, jaką pokazała w inauguracyjnym spotkaniu z Cracovią, jednak takiej gry się nie doczekali. Obraz meczu w Wiazownicy w żaden sposób nie przypominał tego sprzed tygodnia. Stalowcy popełniali rażące błędy w obronie, a w ataku praktycznie

nie istnieli. Na pewno wpływ na to miała ciężka do prowadzenia płynnej gry płyta boiska oraz absencja pauzującego za żółte kartki Łukasza Szoszyńskiego. To piłkarz, który nie tylko świetnie radzi sobie w destrukcji, ale także potrafi regulować rytm gry i co ważne, a czego brakowało w tym meczu najbardziej, uruchamiać dokładnym podaniem swoich kolegów z przodu.

Beniaminek ma czego żałować

W pierwszej połowie Stal nie stworzyła ani jednej okazji strzeleckiej, nie licząc sytuacji z 20. minuty, kiedy Jakub Kowalski po zagranii Tomasza Kołbona, minął z prawej strony pola karnego jednego z obrońców i wyłożył się jak długi, licząc na to, że sędzia podyktuje karnego, ale pan Mastaj nie dopatrzył się przewinienia gracza z Wiazownicy.

Dużo więcej działało się pod bramką Stali. W 16. minucie czwórka obrońców Stali zabawiła się z piłką pod swoim polem karnym, w końcu Piotr Rogala odegrał ją do Michała Furmana, a ten nie opanował jej, odskoczyła mu na 15 metr i zagarnął mu ją Grzegorz Janiczak. Miał przed sobą pustą bramkę. Powinien uderzyć, jednak nie zrobił tego i w ostatniej chwili Kołbon na spółkę z Rogalą zażegnali niebezpieczeństwo. Janiczak raz jeszcze stanął w pierwszej połowie przed szansą zdobycia bramki, ale uniemożliwił mu to Furman, parując piłkę po jego uderzeniu na rzut różny. Blisko strzelenia gola dla Wiazownicy był również przed przerwą Sebastian Rak, ale i jemu zabrakło skuteczności.

Kowalski podaje, Kołbon trafia do bramki

Po przerwie „Stalówka” poprawiła grę. Zaczęła operować szybkością piłką i częściej przebywać na

połowie rywala. W 49. minucie, po centrze Kacpra Wydry do „główki” wyskoczył Mariusz Szuszkiewicz i zdołał strącić piłkę, ale w powietrznej walce o nią był popychany przez jednego z obrońców – także w tej sytuacji sędzia nie dopatrzył się faulu – i siła uderzenia była zbyt lekka, by sprawić kłopoty Budzyńskiemu. Dziesięć minut później Wydra – który spędził w klubie z Wiazownicy ostatnie 2,5 roku – ponownie wrzucił piłkę w pole karne i Szuszkiewicz tym razem oddał precyzyjny strzał z głowy, lecz bramkarz Wiazownicy końcem palców wybił piłkę na rzut różny.

Gospodarze odpowiedzieli szybką kontrą, po której Janiczak trafił najpierw piłką w słupek, a za chwilę po jego „poprawce”, piłkę wybił z bramki głową Graszka.

Minutę później piłka wpadła do bramki, ale gospodarzy. Po prawej stronie pola karnego Kowalski odegrał piłkę Kołbonowi, który zdecydował się na strzał z 15 metrów i futbolówka zatrzepotała w siatce w pobliżu „okienka”.

Szalona końcówka

Po stracie bramki drużyna trenera Witkowskiego zaczęła atakować większą liczbą graczy, natomiast Stal zwolniła grę, próbowała dłużej utrzymywać się przy piłce i wszystko wskazywało na to, że „dowiezie” jednobramkowe prowadzenie do gwizdka kończącego mecz. Nie udało się. Po dośrodkowaniu z rzutu wolnego, piłkę odegrał Kacprowi Chełmickiemu jeden z jego kolegów i ten uderzył z 8-10 metrów w „długi róg”, nie dając Furmanowi żadnych szans na obronę.

W doliczonym czasie gry Adam Imiela uderzył płasko zza „szesnastki”, ale piłka przeleciała pół metra obok słupka, a chwilę później „sam na sam” z bramkarzem Stali znalazł się Miłosz Gierczak.



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA
www.sztafeta.pl



Zdobywcy bramek w meczu KS Wiazownica – Stal Stalowa Wola, Kacper Chełmicki (z lewej) i Tomasz Kołbon

W momencie oddawania strzału piłka podskoczyła młodemu piłkarzowi na nierówności i wypalił Panu Bogu w okno, po czym padł na murawę, a sędzia zakończył mecz.

KS WIAZOWNICA – STAL 1:1 (0:0)

0-1 Kołbon (62), 1-1 Chełmicki (90)
WIAZOWNICA: Budzyński – A.Kasia (77 Michalik), Melinyshyn, Kordas, Kapuściński – Janiczak, Gurenko, Surmiak (82 Gierczak) – Rak, Tonia, Mianowany.

STAL: Furman – Graszka, Rogala, Kucharczyk (90. Hudzik) – Kowalski, Stępniewski (80 Iwao), Kołbon, Imiela, Olszewski (70 Filipchuk) – Wydra (70 Grabarz), Szuszkiewicz.

Sędziował Mateusz Mastaj (Rzeszów). **Żółte kartki:** Mianowany – Kołbon, Stępniewski. **Czerwona kartka** Kołbon (90. minuta, druga żółta). **Widzów** 300.

W pozostałych meczach 19. kolejki:

Czarni – Wisła 2:1 (0:1), Avia – Podhale 1:1 (0:1), Wieczysta – Podlasie 3:2 (0:1), Unia – Orleń 1:0 (0:0), Cracovia II – Lublinianka 9:0 (4:0), Wisłoka – KSZO – mecz przerwany po I połowie przy prowadzeniu gospodarzy 2:0, Chełmianka – Sokół – mecz odwołany z powodu złego stanu boiska, Korona II – ŁKS Łagów 3:0 v.o.

Liczby 19. kolejki

26 żółtych kartek, najwięcej **7** w meczu Unia – Orleń (3+4).

22 gole, najwięcej **9** w meczu Cracovia II – Lublinianka 9:0.

4 czerwone kartki: Kołbon (Stal), Bawor (Cracovia II), Kołotyło (Orleń), Arak (Podlasie).

3 rzuty karne, wszystkie wykorzystane: Torres 2 (Wieczysta), Biały (Unia).

1 samobój, Płoski (Lublinianka).

1. Wieczysta	19	40	12-4-3	40-18
2. STAL	19	38	12-2-5	32-19
3. Cracovia II	19	36	11-3-5	47-21
4. Avia	19	36	10-6-3	28-14
5. Orleń	19	35	11-2-6	31-24
6. Korona II	19	27	7-6-6	35-22
7. KSZO	18	27	8-3-7	29-21
8. Wisłoka	18	26	7-5-6	29-26
9. Podlasie	19	23	5-8-6	24-25
10. Czarni	19	22	7-1-11	21-32
11. Unia	19	22	6-4-9	19-41
12. Sokół	18	21	6-3-9	28-38
13. Chełmianka	18	20	5-5-8	27-26
14. Podhale	19	20	5-5-9	21-29
15. Lublinianka	19	16	5-1-13	25-41
16. Wiazownica	19	14	3-5-11	22-40
17. Wisła	19	12	3-3-13	19-49
18. ŁKS Łagów	19	37	11-4-4	27-18

ŁKS Łagów wycofał się z rozgrywek po rundzie jesiennej.



Od lewej: Hanna Opalińska, Karolina Gątarz, Amelia Kramek, Jadwiga Jankiewicz, Aleksander Łukasik, Jakub Hawrylak, Miłosz Nadberezny, Dawid Bielecki

„Dwunastka” w finale wojewódzkim

Drużyny dziewcząt i chłopców z PSP nr 12 w Stalowej Woli będą reprezentować miasto w finale wojewódzkim Igrzysk Dzieci (roczniki 2010 i młodszy) w tenisie stołowym.

Obydwa zespoły zapewniły sobie awans wygr-

wając finał Rejonowych Igrzysk Dzieci, którego gospodarzem była PSP 12. Dziewczeta występowały w składzie: Amelia Kramek, Karolina Gątarz, Julia Gątarz i Hanna Opalińska, a drużynę chłopców reprezentowali: Aleksander Łukasik,

Jakub Hawrylak, Dawid Bielecki i Miłosz Nadberezny. Oprócz „dwunastki” wśród dziewcząt awans wywalczyła także Szkoła Podstawowa nr 10 z Tarnobrzega, a wśród chłopców Publiczna Szkoła Podstawowa nr 11 ze Stalowej Woli.

Po meczu KS Wiązownica – Stal Stalowa Wola, zakończonym remisem 1:1, trenerzy obydwu klubów mieli prawo odczuwać niedosyt. Stal straciła prowadzenie w ostatniej minucie, natomiast gospodarze nie wykorzystali „setki” w doliczonym czasie gry. Co powiedzieli o tym meczu szkoleniowcy obydwu drużyn?

Kamil Witkowski (trener KS Wiązownica)

Myślę, że nieźle wyglądaliśmy

– Z punktu wywalzonego w meczu z wiceliderem jestem zadowolony, ale też czuję duży niedosyt. To my stworzyliśmy dużo więcej sytuacji strzeleckich. Dwa razy Stal wybiła nam piłkę zmierzającą do bramki, mieliśmy słupkę i uderzenie Mateusza Mianowanego, po którym piłka przeleciała w niewielkiej odległości obok spojenia bramki, swoje dorzucił też dobrze interweniujący bramkarz Stali.

Myślę, że gdyby moi piłkarze bardziej wierzyli w to, że można strzelić gola takiej drużynie jak Stal, to... wygrylibyśmy ten mecz. Wiedzieliśmy doskonale, czego możemy spodziewać się po „Stalówce”. Mieliśmy na to spotkanie swój plan i od początku staraliśmy się konsekwentnie realizować przedmeczowe założenia i myślę, że nieźle wyglądaliśmy.

Nie mam pretensji do chłopaków o te niewykorzystane sytuacje, bo znam piłkę i wiem, że to nie ma sensu gdybanie, co byłoby gdyby. W ostatniej akcji meczu Miłosz Gierczak mógł pograć rywala i pewnie zrobiłby to, ale trafił piłką na kępę wystającej trawy, która uniemożliwiła mu oddanie dobrego strzału. To nie była jego wina, że tak niefortunnie trafił. Ja po meczu najbardziej cieszyłem się z tego, że nikt nie miał do niego o to pretensji. Że koledzy, wszyscy bez wyjątku, pocieszali go, klepali po plecach i oto w tym wszystkim chodzi. Ma być zespół, a nie zlepek ludzi, którzy przychodzą o jednej porze na zajęcia, a później spotykają się na meczu. Jeżeli jest dobra atmosfera w drużynie, to i o dobry wynik łatwiej.

W przerwie zimowej doszło u nas do sporych roszad w kadrze. Przyszło dziesięciu nowych zawodników, w tym czterech z Łagowa. Nas nie stać było na takie transfery, jakie mogły przeprowadzać inne kluby. Natomiast na podstawie tego, jak wszyscy przeprowadzali okres przygotowawczy i znając potencjał piłkarski każdego swojego zawodnika, uważam, że wiosną będziemy w stanie zdobyć dużo więcej punktów niż jesienią.



Łukasz Surma (trener Stali)

Piłka to jest historia niespodzianek

– Remis to wynik zasłużony. Mecz był wyrównany, mimo że to my mieliśmy optyczną przewagę i dlatego może dobrze się stało, że nie dowieźliśmy zwycięstwa do końca, bo po prostu na nie dzisiaj nie zasłużyliśmy. Mamy dużo do poprawienia, aczkolwiek szkoda, jest smutek i żal, że nie udało się wygrać tego meczu. Należy wyciągnąć wnioski i w następnych meczach zagrać zdecydowanie lepiej.

Dzisiaj byliśmy w gorszej dyspozycji niż w meczu z Cracovią. Gra nam się nie kleiła, graliśmy zbyt wolno i tych sytuacji do strzelenia bramki było mniej niż w poprzednim spotkaniu. Ale też w obronie przytrafiły nam się błędy. Na ciężkim boisku i przy mocno wiejącym wietrze piłka robiła różne figle i trochę nas to zaskakiwało.

To jest początek ligi. Zaczęliśmy optymistycznie, ale początek nie zawsze oddaje prawdę o drużynie. Ja i zespół nie dopisywaliśmy trzech punktów przed meczem w Wiązownicy, bo mam w sobie dużą pokorę i wiem, że piłka to jest historia niespodzianek i różnych wyników. Zawsze trzeba podchodzić do rywala z szacunkiem i pokorą. Wiązownica ma kilku chłopaków, którzy potrafią grać w piłkę i dlatego na poważnie podeszliśmy do tego spotkania. Poprzedni nasz mecz, z Cracovią, nie był przypadkowy, tym bardziej, że na jesieni zrobiliśmy tyle punktów. Wiem, że potrafimy lepiej grać w piłkę i musimy to zrobić w następnym meczu.

No cóż, tak jak powiedziałem, nie zasłużyliśmy na zwycięstwo, bo mieliśmy niewiele, zbyt mało okazji do zdobycia bramki, ale też niewiele nam zabrakło, żeby wygrać. Stracona bramka w końcówce meczu zawsze boli, ale musimy to szybko przetrwać i dobrze przygotować się do kolejnego spotkania. Liga będzie nabierała prędkości, cały czas trzeba być skoncentrowanym, ale też widzimy jak liga potrafi być nieobliczalna. Wszystko się w niej może zdarzyć.



Unia wygrała przy Hutniczej tylko raz

Kolejnym przeciwnikiem „Stalówki” będzie Unia Tarnów. Mecz odbędzie się w sobotę, 18 marca o godz. 15.



„Jaskółki” zajmują odległe, jedenaste miejsce w tabeli, ale jest to drużyna, która potrafi gospodarzom płać figle. W tym sezonie drużyna z Tarnowa odniosła na wyjeździe cztery zwycięstwa. Wygrała w Radzynie Podlaskim 3:2, Wiązownicy 2:1, Dębicy 4:3 i Połańcu 1:0. Dwa mecze zremisowała, w Łagowie 0:0 i Białej Podlaskiej 1:1, a cztery przegrała, z Lublinianką 0:2, Wieczystą 0:7, Koroną II 2:5 i Sokołem 0:3.

Historia ligowych spotkań Stali z Unią sięga lat 70. ubiegłego wieku. Obydwa zespoły występowały wtedy w II lidze grupa wschodnia.

W Stalowej Woli Stal podejmowała Unię ośmiokrotnie. Cztery mecze zakończyły się zwycięstwem „zielono-czarnych” – najwyższe 5:0 wiosną 1997 roku. Trzy razy był remis, a tylko jeden raz, jesienią 2012 roku, unicy zdobyli przy Hutniczej komplet punktów, wygrywając 1:0.

Po spadku Stali z drugiej ligi (sezon 2019/20) i po awansie do niej Unii, obydwie ekipy spotykały się trzykrotnie. W ubiegłym sezonie Stal wygrała obydwa mecze, w Tarnowie 3:0 (Świderski 2, Pietrzyk) a w Stalowej Woli 2:0 (Hudzik, Świderski). W obydwu spotkaniach rzutów karnych nie wykorzystywał kapitan Unii, Artur Biały.

Również w obecnych rozgrywkach 3 ligi w pierwszym meczu w Tarnowie górą była „Stalówka”, wygrywając 2:0 (Duda, Kowalki – rzut karny).

W ostatniej kolejce tarnowanie wygrali z Orłętami 1:0, a na inaugurację rundy wiosennej przegrali w Sieniawie z Sokołem 0:3.

20. kolejka, 18 marca: Stal – Unia (15), Wisła – Cracovia II, Lublinianka – Wiązownica, Podlasie – Wisłoka, KSZO – Korona II, Orłęta – Chelmianka, Sokół – Wieczysta, **19 marca:** Podhale – Czarni, Łagów – Avia 0:3 v.o.



Kończą sezon w Krakowie

Przedostatnią kolejkę rundy zasadniczej rozegrały drużyny 3 ligi małopolskiej. Nasza Stal podejmowała w hali przy Hutniczej Regis Wieliczkę. Podobnie jak pierwsze spotkanie obydwu drużyn, także to niedzielne zakończyło się zwycięstwem „zielono-czarnych”. W Wieliczce Stal wygrała różnicą 4 „oczek”, w a u siebie 13 punktami.

Wyróżniającym się zawodnikiem meczu, a także zdobywcą największej ilości punktów dla naszego zespołu był Łukasz Krzek. Młody rozgrywający Stali zanotował bardzo dobrą skuteczność w rzutach wolnych. Trafił osiem z dziewięciu. Cieszyć może także dobra postawa pozostałych młodych podopiecznych trenerów, Bogdana Pamuły i Rafała Partyki, braci Paterków: Marcina i Macieja, Wojciecha Barana i Wojciecha

Ziarno czy Filipa Becka. To oni już wkrótce stanowiąc będą o sile koszykarskiej „Stalówki”. Oczywiście pod warunkiem, że będą tego chcieć...

Ostatnim rywalem Stali będzie Cracovia 1906 Yabimo. Lider przegrał w tym sezonie tylko jeden raz. W 3. kolejce z Zeltransem Unią Tarnów. W Stalowej Woli wygrał 69:55. Mecz naszej drużyny w Krakowie odbędzie się w czwartek (16 marca). Pozostałe trzy spotkania 14. kolejki rozegrane zostaną w niedzielę (19 marca).

STAL – REGIS WIELICZKA 88:75 (24:21, 23:18, 21:21, 20:15)

STAL: Krzek 18, Łabuda 17 (3x3), Flisiak 13, Ziarno 10, Tabor 8, Marcin Paterok 9, Maciej Paterok 8, Beck 3, Cygan 2, Baran, Kędra, Proń.

REGIS: Siemieniec 20 (2x3), Rybicki 14 (1x3),

Dawiec 11, Dybała 10, Dyngosz 6 (1x3), Wrona 6, Smagur 5 (1x3), Bankowicz 3 (1x3), Hofman, Pasek.

W pozostałych meczach 13. kolejki: AZS Resan Politechnika – Zeltrans Unia 86:98, Cracovia Yabimo – Elektret 95:87, Skawa – MKS Gorlice 84:81.

1. Cracovia	13	25	12	1	1047-835
2. STAL	13	23	10	3	1014-845
3. Zeltrans Unia	13	22	9	4	1066-912
4. Skawa	13	19	6	7	892-937
5. Regis	13	17	4	9	862-929
6. Elektret	13	17	5	8	867-957
7. Resan AZS	13	17	4	9	975-1092
8. MKS Gorlice	13	15	2	11	922-1138

14. kolejka, 16 marca: Cracovia Yabimo – Stal (19:15).



W ostatnim meczu Stali z Unią, 17 sierpnia 2022 roku, nasza drużyna wygrała w Tarnowie 2:0

SZTAFETA

e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl



www.facebook.com/tygodniksztafeta



WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:

Agata Wysińska (asystent zarządu)
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.wysinska@gmail.com

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:

Lilla Witkowska
tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com

Współpraca wydawnicza:

Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 01

sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com
Anna Dryka, tel. 513-013-198

Elżbieta Domańska-Holody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA

i portalu www.sztafeta.pl:

Karolina Kusińska, tel. 509-513-016
sztafeta.gryn@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00

Mariusz Biel (sport) tel. 509-387-011
mariuszbiel@gmail.com

Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com

Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com

SKŁAD I ŁAMANIE:

Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik)
Agnieszka Hasny – grafik

Korekta: Stanisław Chudy

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

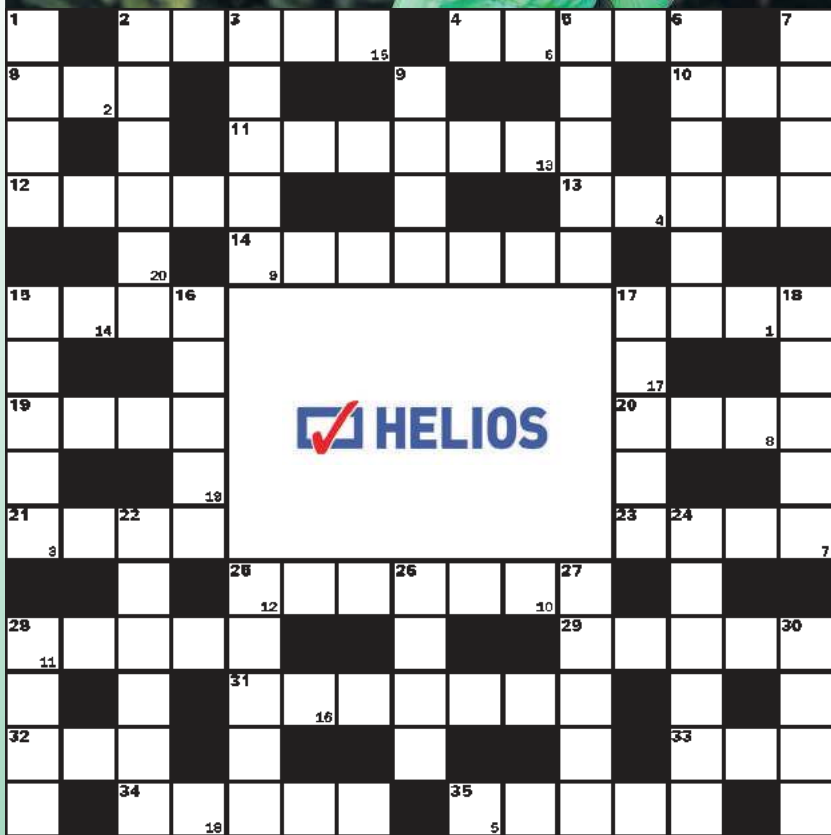
Szybki kontakt z redakcją

☎ 15 810 94 00

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety” przyjmują wszystkie oddziały RUCH.



Krzyżówka rodzinna



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 20 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przesłać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez kino HELIOS w Stalowej Woli.

Poziomo: 2 – kłamczuch z wierszyka, 4 – środek do barwienia drewna, 8 – podróżowała ze Stasiem i Nel, 10 – do pieczętowania listów, 11 – ruchomy daszek płócienny, 12 – załącznik do dokumentów, 13 – kurort na Łazurowym Wybrzeżu, 14 – w zamasytym podpisie, 15 – słona lub okazyjna, 17 – blisko Jawy, 19 – linijka geodety, 20 – odłamki cegły i kamienia, 21 – główna lub boczna w kościele, 23 – morza lub w eterze, 25 – japoński rycerz, 28 – do zmywania makijażu, 29 – słynny obrońca reduty, 31 – składnik guacamole, 32 – i ptak, i gwiazdozbiór, 33 – Akademia Sztuk Pięknych, 34 – skupisko stokrotek, 35 – podkręcał go Wołodyjowski.

Pionowo: 1 – Watson, Roberts i Thompson, 2 – dawny wojenny statek żaglowy, 3 – skóra na rękawiczki, 5 – płótno na levisy, 6 – wpadła do króliczej nory, 7 – koncert meblowy ze Szwecji, 9 – marka japońskich magnetowidów, 15 – relikwia Turynu, 16 – imię Passent, felietonistki „Twojego Stylu”, 17 – specjalność polskiej kuchni, 18 – rzeka w Rosji i miasto nad nią, 22 – ciepła kurtka robocza, 24 – z 12 znakami, 25 – indiańskie trofeum, 26 – nie pierś, nie skrzydełko, 27 – Kurt (ur. 1901), niemiecki tancerz i choreograf, 28 – przezroczysty szal na kapeluszu, 30 – dwustronny zatrzask do zapinania ubrania.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 9: Jakże zapusty taka wielkanoc. Nagrodę ufundowaną przez kino HELIOS w Stalowej Woli wygrała Anna Renata Baran z Pysznicy. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie” do 21 marca.

KUPON 11/2023

– Córeczko, chcesz mieć bratciszkę?
– Tak, tatusiu.
– To śpij.



Wędrujący turysta spotyka chłopca:
– Hej! Daleko do wsi? – woła do spotkanego.
– Nieee. Trzeba iść ścieżką prosto, potem skręcić w lewo, przejść przez pole konopi. Dalej będzie mówiąca rzeka...

Przychodzi kobieta do aptekarza:
– Poproszę jakąś dobrą trutkę.
– A po co?
– Chcę otruć męża!
– Nawet jeśli panią zdradza, to nie mogę pozwolić żeby pani go otrula!
Kobieta pokazuje zdjęcie jej męża kochającego się z żoną aptekarza. Wtedy aptekarz mówi:
– Nie wiedziałem, że ma pani receptę.

– Arabska linia zaufania. W czym mogę pomóc?
– Mam myśli samobójcze...
– Doskonale! Potrafi pan może pilotować samolot?

– Mamy twoją teściową. Okup wynosi 100 tys. dolarów.
– A jak nie zapłacę?
– To ją sklonujmy!

Kobieta to najlepszy szewc: z największego kozaka zrobi pantofla.

Marian T. Karaś **Fraszki**

Bunt
Daj sobie siana!
Rzucił koń do pana

Zamiast
Gdy literat zamiast piórem
Robię koło pióra
Idzie w kął literatura

Seksualny malkont
Szuka małym
Dziury w całym

Stanisław J. Chudy **Fraszki**

Człowiek pierwotny
Nie mógł być nieokrzesany
Futrem z mamuta okrywał damy

Człowiek współczesny
Pierwotne utrwała mity
W jaskini z wielkiej płyty

Samobójca nad przepaścią
W drodze na górę otarł naskórki
Teraz, na szczęście, ma już z góry

Baran i owce
Śmiechu było co niemara
Gdy owczy pęd powstrzymał baran

HOROSKOP TYGODNIOWY



Baran (21.03–20.04)

Przed Tobą dobry tydzień. Z obowiązkami uporałeś się do weekendu, więc sobotę i niedzielę spędzisz w miłej i kulturalnej atmosferze. Będzie knajpa, koncert lub sympatyczne towarzyskie spotkanie. Jeśli czujesz się samotny, to wykaż się inicjatywą.



Byk (21.04–20.05)

Znajdź czas dla rodziny. Warto okazać serce babci, zróbcie coś razem. To zaskakujące, jak wiele wspólnych tematów znajdują przedstawiciele różnych pokoleń, jeśli tylko wykażą odrobinę dobrej woli. Babcia na Fejsie? Na TikToku? To się dzieje. Podobnie jak wzruszenia wnuczków poznających historie powstańców.



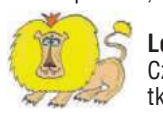
Bliźnięta (21.05–21.06)

Choć w pierwszej chwili ocenisz pomysł szefa jako niewart funta kłaków, przekonasz się, że miał rację, zlecając właśnie Tobie jego wykonanie. Zachowaj rozsądek, a osiągniesz nie tylko sporą satysfakcję zawodową, ale i wymierne korzyści finansowe.



Rak (22.06–22.07)

Wzrośnie Twój potencjał intelektualny. Ułatwi Ci to wykonywanie podjętych zadań, a także nawiązywanie nowych kontaktów towarzyskich. Zapragniesz rozrywek i sprawiania sobie drobnych przyjemności, więc nie próbuj opierać się tej pokusie. Osoba, którą w tych dniach poznasz, okaże się dla Ciebie cenną zdobyczą.



Lew (23.07–22.08)

Czeka się miła niespodzianka. Spotkanie z kimś znajomym stworzy okazję do pogłębienia kontaktów. Zaczyniesz się udzielać towarzysko, poszerzysz grono przyjaciół. Częstym elementem spotkań będą dyskusje na tematy społeczne, polityczne. Nie wchodź w tę problematykę zbyt głęboko.



Panna (23.08–22.09)

Teraz wszystko jest możliwe. Dobrze układa się współpraca w dużych grupach. W sprawach sercowych utrwalenie stałych związków, wzajemne zrozumienie i tolerancja. Nowe znajomości mają naprawdę szansę przekształcić się w coś trwałego.



Waga (23.09–22.10)

Nie przesadzasz z tym wspieraniem, a nawet wyręczaniem, wszystkim wokół? Dobrze jest wysłuchać zwierzeń przyjaciółki, która właśnie próbuje się uporać emocjonalnie z kolejnym zerwaniem, ale pod warunkiem, że i ona przeżyje się Twoimi sprawami.



Skorpion (23.10–21.11)

W tym tygodniu będzie się działo, chociaż niewykluczona huśtawka nastrojów. Mnóstwo zadań do wykonania, przypływ inwencji twórczej i chęci do tworzenia. Nie wahaj się i zrób coś niebanalnego. A po niedawnych problemach zdrowotnych najpewniej nie ma już śladu.



Strzelec (22.11–21.12)

Bez namysłu podejmiesz się wykonania nowego zadania, które okaże się zbyt skomplikowane i czasochłonne. Staniesz się w związku z tym sfrustrowany i Twój zły nastrój odbije się na stosunkach z domownikami. Panuj nad sobą, szczególnie bo to, co powiesz, może sprawić wielką przykrość osobie, która Cię kocha.



Koziorożec (22.12–19.01)

Ktoś przekazał Ci poufne informacje? Uda Ci się z nich skorzystać uczciwy sposób, ale jeszcze nie teraz. W pracy ciągle masz po górkę, więc spróbuj się nie wychylać niepotrzebnie. Najpierw to wszystko na spokojnie przeanalizuj i upewnij się, że wnioski są słuszne.



Wodnik (20.01–18.02)

Cieszysz się przychylnością szefa i sympatią współpracowników? Wpłyń na polepszenie Twojej pozycji zawodowej oraz finansów. Spróbuj znaleźć więcej czasu dla starych znajomych, gdyż podtrzymywanie z nimi kontaktów może okazać się korzystne finansowo.



Ryby (19.02–20.03)

Wkrótce pojawi się ktoś, kto będzie próbował namieszać bądź zawrócić Ci w głowie. Tylko od Ciebie zależy, czy dasz się ponieść emocjom - kto wie, może to jednak „to”? Poprawi to Twoje samopoczucie, ego podskoczy jak szalone, w końcu zaczynasz siebie doceniać.